

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 12 str.

Naczelny Redaktor przykuje codziennie od godz. 12-2 w poł.  
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315

Cena numeru w Toruniu i na prowincji 20 gr.

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telefony Redakcji dziennej 747, 748.  
Telefon Redakcji nocnej 749.

Oddziały: Górk. Kaszubski Rynek 21 (tel. 214-54) - Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 - Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442.  
Wieliczko, ul. Czerwona 4 tel. 64, - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V.

Toruń, niedziela 29 stycznia 1933

Nr. 24

## Gdy ważą się losy Schleichera...

### Reichstag zbierze się we wtorek

Berlin, 28. 1. (PAT). Konwent seniorów Reichstagu po krótkiej naradzie postanowił zwołać plenum izby na przyszły wtorek dnia 31 bm. na godz. 3 po poł. Porządek dzienny posiedzenia Reichstagu przewiduje wystąpienie deklaracji rządowej. Dyskusja nad tem oświadczeniem rozpocznie się w środę. Na posiedzeniu konwentu seniorów sekretarz stanu Planck nie złożył żadnego oświadczenia w imieniu rządu Rzeszy.

Berlin, 28. 1. (PAT). „Berliner Tageblatt”, omawiając sytuację polityczną, donosi, że w kołach parlamentarnych powątpiewano wczoraj, czy Hindenburg udzieli Schleicherowi pełnomocnictw na rozwiązanie Reichstagu. W tym wypadku — podkreśla dziennik — należy oczekiwać dymisji rządu. Wybitni parlamentarzyści stronnictw środka, centrum, partji ludowej i chrześc. socjalistycznych liczą się z możliwością powrotu gabinetu Papena. Wobec małego prawdopodobieństwa poparcia Papena przez narodowych socjalistów, gabinet ten byłby rządem mniejszości. Szereg rządów krajowych zwrócił się do prezydenta Rzeszy z ostrzeżeniem przed ponownym powierzeniem kanclerstwa Papenowi.

Genewa, 28. 1. (PAT) Sekretariat generalny Ligi Narodów ogłasza komunikat, według którego został powiadomiony przez delegata niemieckiego, że von Papen przejął być delegatem Niemiec na konferencję rozbrojeniową i że na cele delegacji stoi

kanclerz Schleicher. Zwraca uwagę fakt, że komunikat ten ogłoszony został na życzenie delegacji niemieckiej akurat w dniu dzisiejszym, kiedy w Berlinie ważą się losy gabinetu von Schleichera.

(o) Genewa, 28. 1. (tel. wł.) Ukazał się ma artykuł kanclerza Rzeszy Schleichera w czasopiśmie „Der Voelkerbund”.

Cechą charakterystyczną tego artykułu ma być fakt, że kanclerz Rzeszy wskazu-

jąc na cele delegacji niemieckiej na konferencji rozbrojeniowej stawia zagadnienie równouprawnienia zbrojeń niemieckich w taki sposób, jakby to równouprawnienie było faktem dokonanym. Wadomo natomiast, że równouprawnienie to zostało przyznane Niemcom jedynie przez mocarstwa. Kilkadziesiąt zaś członków konferencji zastrzegło się do tego postanowienia.

## Zakulisowe knowania niemieckie w Genewie

w sprawie reformy rolniczej w Polsce

(o) Genewa, 28. 1. (tel. wł.) Liga Narodów zbierze się w sobotę na najbliższe posiedzenie i możliwe, że na porządku obrad znajdzie się raport Komitetu trzech w sprawie wykonywania reformy rolniczej.

Przedstawiciel Niemiec czyni gorączkowe zakulisowe starania w sekretariacie Ligi, dążąc do zmodyfikowania raportu w sensie przychylniejszym dla Niemiec. Wiadomo ho-

wiem, że raport ten już raz był odrzucony przez delegację niemiecką.

Posel Graebe rozwija w Genewie intensywną działalność za kulisami sekretariatu Ligi i pozostaje w stałym kontakcie z naczelnikiem wydziału wschodniego niemieckiego urzędu spraw zagranicznych oraz ze znanym agentem niemieckim dla spraw mniejszości von Bergenem.

## Seria straszliwych katastrof nawiedziła Niemcy

Berlin, 28. 1. (PAT). W Detmold, stolicy kraju związkowego Lippe wybuchł w nocy straszliwy pożar w miejscowym hotelu i strawił cały budynek. Ofiarą ognia padły trzy osoby. Wydobyto 12 ciężko rannych. Ogień powstał o godz. 3 w nocy i objął wkrótce wszystkie piętra. Mieszkańcy, ratując się przed śmiercią, wyskakowali przez okna. Zwłoki córki gospodarza znaleziono wśród gruzów. Z całego budynku pozostały tylko mury. Wśród ofiar pożaru znajduje się kilku członków zespołu kabaretowego, który urządzał występ w gmachu hotelu.

Z poza Berlina nadchodzą dalsze wiadomo-

ści o szeregu wypadkach, jakie wydarzyły się ubiegłej doby na prowincji. W Hagen wyleciał w powietrze kocioł parowy miejscowego zakładu wodociągowego.

W Gerstungen wóz motorowy kolei żelaznej wjechał na stojący na stacji pociąg osobowy, 10 osób rannych.

Z Greie donoszą o pęknięciu rury gazowej w piwnicy jednego z domów. Ofiarą wypadku padła cała rodzina, złożona z 4 osób, do mieszkania której wdarł się gaz w ciągu nocy, zabijając na śmierć pogrążonych we śnie mieszkańców.

## Ford zamknął swe fabryki

100 tysięcy robotników bez pracy

Londyn, 28. 1. (PAT). Wielką sensację wywołała tu wiadomość z Detroit w Ameryce, że zarząd zakładów Forda zamknął nagle na czas nieograniczoną wszystkie oddziały swej fabryki samochodowej, pozbawiając pracy 100 tysięcy robotników. Zatarg, który spowodował ten lekant powstał na tle porzucenia pracy przez 6 tysięcy robotników w oddziale podwozi, którzy przeciwstawili się redukcji płac.

Londyn, 28. 1. (PAT). „Evening Standard” w wywiadzie na temat strajku w fabrykach Forda, oświadcza, że niektórzy bankierzy usiłują uzyskać nadzór sądowy nad temi fabrykami, ale że Ford przeciwstawia się temu wszystkim siłami. We wszystkich zakładach automobilowych Forda panuje spokój i wiadomość o tem, że policja pilnuje fabryki jest nieprawdziwa.

## Banknoty Banku Polskiego

będą miały pokreć wyłącznie złotowe

(o) Warszawa, 28. 1. (tel. wł.) Ponieważ opieranie waluty na pieniądzech zagranicznych połączone jest z ryzykiem z powodu wahań kursów najmniejszych nawet walut, wzorem szeregu instytucji emisyjnych Europy Bank Polski postanowił przejść od pokrycia złotego dewizami do pokrycia obiegu bankno-

tów samym złotem. Władze Banku Polskiego uchwały już odpowiadający projekt zmiany statutu Banku, który będzie przedłożony walnemu zebraniu akcjonariuszy. Bank Polski już przygotował się przez odpowiednie operacje finansowe do przejścia na pokrycie złotem.

## Polska — potęgą sportową

Dziennik szwedzki o sporcie polskim

Sztokholm, 28. 1. (PAT) Dziennik szwedzki „Nya Dagligt Allehanda” zamieścił obszerny artykuł o sporcie w Polsce, w którym czytamy m. in.: Polska robi ogromne postępy w sporcie i wykazuje rozmach organizacyjny

propagandowy, żywo przypominający stosunki sportowe w Finlandji. Polska będzie zapewne wkrótce po Finlandji drugą potęgą w sporcie międzynarodowym. Szwecja powinna zyskać na nawiązanie stosunków sportowych z Polską.

## Na Zamku

Warszawa, 28. 1. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś komitet organizacyjny święta 15-lecia Rarańczy w osobach generała Góreckiego, pułkownika rezerwy dr. Stefanowskiego i podpułkownika Mniszka. Komitet zaprosił Pana Prezydenta na uroczystość 15-lecia, która odbędzie się dnia 16 i 17 lutego.

## Nowi wojewodowie

(o) Warszawa, 28. 1. (tel. wł.) Prawdopodobnie zostaną przedłożone Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej następujące wnioski o nominacje wojewodów: dotychczasowy wojewoda lwowski Roźniewski ma być wojewodą lubelskim, wojewoda lubelski Świdziński ma przejść do centrali Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wojewoda lwowski miałby zostać dotychczasowy prezydent miasta Krakowa Belina-Prażmowski.

## Płk. Maresch — szefem departamentu sprawiedliwości M. S. Wojsk.

(o) Warszawa, 28. 1. (tel. wł.) Najwyższym prokuratorem Sądu Wojakowego i szefem departamentu sprawiedliwości mianowany został płk Teofil Maresch. Stanowisko to dotychczas zajmował gen. Daniec.

## Akademicz polscy we Francji

w hołdzie ministrowi Beckowi

Warszawa, 28. 1. (PAT). Minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck otrzymał następującą depeszę: „Kierownikowi polskiej polityki zagranicznej akademicka młodzież we Francji zebrana na dorocznym zjeździe związku stowarzyszeń studentów Polaków we Francji przesyła wyrazy czci i zapewnienia, że zawsze stać będzie na straży honoru i godności państwa.” Podpisane prezydium zjazdu.

## 2.693.000 zł. dla bezrobotnych na zasiłki ustawowe

(o) Warszawa, 28. 1. (tel. wł.) Fundusz bezrobocia uchwałił 2.693.000 zł. na zasiłki ustawowe dla bezrobotnych. Zasiłki te obejmują około 60.000 osób.

## Import skór przez Gdynię

Artykułem, stale ostatnio notowanym w statystyce przywozu do Polski przez Gdynię są skóry. Jest to artykuł niemal zupełnie nowy w porcie gdyniskim. Kiedy bowiem w roku 1931 przywieziono przez Gdynię ogółem 249 ton skór, to w roku ubiegłym przywóz ten osiągnął już liczbę 8.641 ton. W pierwszej połowie stycznia r. b. zaś przywieziono przez Gdynię 1.070 ton skór. Wzrost importu skór przez port gdyniski jest w pierwszym rzędzie wynikiem uzyskania przez polskich przemysłowców garbarskich na konferencji w Londynie uznania Gdyni, jako punktu arbitralnego skór.

## Raid gwiaździsty do Monte Carlo

Paryż, 28. 1. (PAT). Międzynarodowy automobilowy rajd gwiaździsty do Monte Carlo został ostatecznie zakończony. Ze 115 startujących zawodników przybyło na metę w przepisany terminie 72. Po przeprowadzeniu szeregu kontrol oraz prób szybkości i hamowania na pierwszych miejscach zostali sklasyfikowani: pierwszy Francuz Vaselle na maszynie Hotchkiss — 979,05 punktów, drugi Guyot na Renault 978 punktów, trzeci pan Renaud (Halmson). Wszyscy wystartowali z Talina. W klasyfikacji lekkiej wagi zwyciężył Roualt Guinlin na Halmsonie przed Bravardim na Alkarsie, trzeci Marichin na Fiat.

## Wkładu oszczędnościowego

w instytucjach kredytowych

Na krajowym rynku pieniężnym sytuacja w grudniu nie uległa naogół pogorszeniu, pomimo przewidywanych trudności w związku ze zwiększeniem się zapotrzebowania gotówki na ulico roku i upływającym w końcu grudnia ostatecznym terminem wykupu świadectw przeorysowych. Stan wkładów w instytucjach finansowych, pomimo obniżenia z dniem 1 grudnia r. ub. oprocentowania, zmniejszył się tylko nieznacznie i to przeważnie na rachunkach bieżących. Natomiast lokaty oszczędnościowe wykazały wzrost, głównie wskutek dopisania przez instytucje kredytowe odsetek za drugie półrocze. Wzrost wkładów oszczędnościowych dał się zauważyć przeważnie w P. K. O.

Dopływ wkładów uwidacznia się w Warszawie, Poznaniu i Lwowie. Kurczenie się portfelu wekslowego postępuje w dalszym ciągu, podobnie jak i kredytów otwartych z wyjątkiem Warszawy. Sytuacja banków lódzkich nieco gorsza niż w innych ośrodkach, wynika z trudności finansowych rolnictwa.

## Naradzie kolejiowej dziesięciu państw

W ciągu ostatniego tygodnia odbyła się w Tutzing pod Monachium międzynarodowa konferencja kolejowa z udziałem przedstawicieli kolei szwedzkich, polskich, czechosłowackich, niemieckich, austriackich, węgierskich, bułgarskich, greckich i tureckich.

Obrazy konferencji poświęcone były sprawom komunikacji osobowej, ekspresowej i bagażowej między Polską, Niemcami, Szwecją, Czechosłowacją, Austrią i Węgrami z jednej strony, a Bułgarią, Grecją i Turcją — z drugiej. Ponadto rozpatrywano sprawę komunikacji z portami, obsługiwanej przez rumuńską żeglugę morską.

Z ramienia ministerstwa komunikacji w obradach konferencji brał udział naczelnik wydziału, p. Stefan Floreński.

# Lekarstwo na kartele

Walka z uporem naszych karteli, ob-stających — mimo niższe cen produktów rolnych — przy zasadzie „szybnych cen” wyrobów przemysłowych, przeniosła się ostatnio na sejmową komisję budżetową. Posiedzenie tej komisji, na którym omawiano preliminarz ministerstwa przemysłu i handlu, przeobraziło się w generalny atak na egoizm karteli. Przewodowali w tym ataku — posłowie Bloku Bezpartyjnego. I ten właśnie fakt budzi może pewne zainteresowanie, jeśli się zważy, że w skład obozu większości wchodzi również działacze społeczni, stojący na stanowisku dotychczasowej polityki kartelowej.

Ci, którzy z tego ścierania się poglądów na zagadnienie karteli wysnuwaliby wnioski, jakoby taka dyskusja naruszała jednolitość i zwartość obozu — byłiby na najfałszywszym tropie. Czem bowiem jest Blok i dlaczego w jego zespole dwustukilkudziesięciu posłów i niemal setki senatorów muszą wylaniać się różnice zdań na szereg konkretnych problemów czyto społecznych czy gospodarczych? Blok nie jest podobny w swej konstrukcji do „Piasta” t. j. reprezentacji jednego stanu, lub np. PPS, przedstawicielki jednej warstwy ludności. Blok jest ponadpartyjnym zespołem reprezentantów wszystkich warstw i stanów, zjednoczonych w naczelnej idei służby dla państwa. Wchodzą doń ludzie o odmiennych poglądach na pewne realne zagadnienia, a wypadkowa ustalonych w dyskusji zasad staje się obowiązującą. Blok jest właśnie wielkim laboratorium pracy państwowej a sprawozdanie do wspólnego mianownika różnych zapatrywań i poglądów jego głównym zadaniem.

I dlatego ta wolność wypowiedzenia poglądów nigdy w Bloku nie była i nie jest kępowana. Oczywiście, o ile zawsze i wszędzie wypływa ona z pobudek wyższych; służby dla państwa, warowania interesu państwowego.

Dzieje się zatem w Bloku zupełnie i naczaj, niżli to sugeruje prasa opozycyjna, stale wietrzająca jakieś dyktatorskie zakusy, wykluczające swobodną wymianę zdań w Bloku. I jeszcze jedno: Blok nie może przeważnie brać pod uwagę opinii wypowiedzianych przez opozycję, bo te opinie dotyczą zwykle przeważnie spraw personalnych lub przepojone są wyłącznie argumentami natury demagogicznej i agitacyjnej. Dlatego też obowiązek uzgodnienia rozbieżności poglądów między różnymi warstwami i stanami w społeczeństwie — spada wyłącznie na Blok — i to właśnie, co ostatnio ujawniło się na komisji sejmowej, gdy mówiono o kartelach, było logiczną konsekwencją organizacyjnej struktury Bezpartyjnego Bloku.

Ale było nie tylko logiczną konsekwencją, było również i koniecznością, poddyktowaną interesem ogółu. Walka bowiem z uporem i egoizmem karteli trwa zbyt długo; trzeba wreszcie było postawić pod pręgierz zgubną dla państwa i jego obywateli politykę kartelową. Znał też posłowie, którzy zabrali głos w komisji sejmowej, słowa mocne i zdecydowane.

— Tylko instynkt egoistyczny — o-

świadczył pos. Wojciechowski — każda dalej kartelom utrzymywać się na najwyższej stopie życiowej, niewspółmiernej z powszechną nędzą. Wyjście jest tylko jedno: albo kartele dostępsują się do niższej stopy całego społeczeństwa... albo musi dojść do rozwiązania karteli!

Taki sam pogląd wyraziła przemożna większość posłów, co wymownie świadczyło, jak szeroki zasięg objęła fala antykartelowa i jak płonne są wysiłki tych, którzy chcieliby budować tamy przeciw tej falie.

Najdonioślejsze jednak oświadczenie imieniem rządu złożył minister przemysłu i handlu dr. Zarzycki. Zapowiedział on mianowicie wniesienie w najbliższym już czasie „ustawy kartelowej”, która niechybnie poskromi zapędy kartelowe i

ukróci żerowanie na nędzy ludzkiej. Najważniejszy punkt tej ustawy stanowić będzie przepis, że wszystkie umowy, zawierane przez kartele, będą mogły być unieważnione, jeżeli: 1) zagrażają dobru publicznemu, 2) ustalają ceny na poziomie gospodarczo nieusprawiedliwionym. Mamy więc zapowiedź stanowczą, przecinającą wszelkie rachuby karteli, na dalsze tolerowanie ich szkodliwości.

Oświadczenie min. Zarzyckiego, który specjalnie podkreślił, że jest upoważniony do tego złożenia imieniem całego rządu — rcwita całe społeczeństwo z uznaniem. Trzeba jednak, aby ton tego oświadczenia i zawarte w niem zapowiedzi, przedewszystkiem dotarły do szefów naszych karteli i skłoniły ich do jak najszybszej rewizji dotychczasowej postawy.

Wiedzą obecnie, że czasy zwlekania skończyły się. Wiedzą, że przeciw sobie mają olbrzymią większość w łonie Bloku Bezpartyjnego. Wiedzą, że rząd przystępuje do uniemożliwienia im dalszego szkodnictwa. Na cóż więc jęcząc liczą? Czyż nie winni — uprzedzając zapowiedzianą ustawę — poddać gruntownej rewizji swe dotychczasowe stanowisko?

Potawienie prostość przemysłu kartelizowanego stało się hasłem skupiającym obecnie całe społeczeństwo. Blok Bezpartyjny, stawając to nasło na pierwszym planie, jest właśnie wyrazicielem zgodnej opinii i postulatów szerokich mas.

Dzieje ostatnich lat uczą nas, że to co zostało uzgodnione wśród obozu odpowiedzialnego za losy państwa, staje się programem zagadnieniem, które musi być zrealizowane.

Im prędzej do tego uświadomienia dojdą kartele, tem lepiej dla społeczeństwa, a również — i dla nich.

## Siedmiu dyplomatów w roli Papena Dawna afery amerykańska w wydaniu europejskim

General von Stuelpnagel, jeden z najwybitniejszych członków „kamaryli generalskiej” otaczającej obecnego kanclerza Niemiec i ministra Reichswchry, generała v. Schleichera — sprawuje od jesieni odpowiedzialny urząd szefa „kuratorium fuer Volkserntschtingung”. Jest to nowa organizacja, mająca podnieść „teżyznę ludu” dla celów wojennych, przysposobić wojskowo masę, ujedynolice akcję wszystkich związków militarnych, „Stah helmu”, „Reichsbanneru”, „Sturmabteilungen” itd. Gen. von Stuelpnagel należy do najbliższego i wtajemniczonego koła przyjaciół obecnego szefa rządu niemieckiego, jest zatem dokładnie wprowadzony w cele niemieckiej polityki.

Właśnie gen. Stuelpnagel uchylił rąbek tej polityki, ujawnił, w jakim celu właściwie Niemcy postanowiły do 7 państw (między in-

temi i Polski) wysłać oficerów jako attaches wojskowych. Artykuł generała, umieszczony w organie nacjonalistycznym „Der Tag” — jest rewelacją, bo wyraźnie stwierdza, jaka myśl przyświecała rządowi niemieckiemu, gdy zapowiadał wysyłkę siedmiu generałów i pułkowników zagranicę, jako wojskowych doradców siedmiu dyplomatów na siedmiu placówkach.

Ujawnia więc gen. Stuelpnagel, że ci oficerowie mają „specjalne zadania”. W Warszawie i Pradze np. „przypadnie im niemała rola do odegrania”. W Polsce i Czechosłowacji bowiem „istnieje niemiecka mniejszość narodowa, której attache wojskowe będzie musiał poświęcić największą uwagę”. Ale — ostrzeżenie gen. Stuelpnagel — panowie oficerowie będą musieli tu działać „ze szczególną ostrożnością”. Bo oczywiście, gdyby taki oficer dał

się złapać na swej robocie wśród mniejszości narodowych — mogłoby to mieć przykre następstwa.

Many więc zatem miarodajne wyjaśnienia roli, jaką ma w Warszawie odegrać pułkownik niemiecki, który zostanie przydzielony do poselstwa jako attache wojskowy. Już on się zdaje porozumieć z prezesem „Volksbundu”, posłem Graebem, który zresztą jako b. pułkownik armji niemieckiej stanie na „Habt Acht” przed nowym zwierzchnikiem — i pod osłoną mundur oficerskiego będzie się robiło politykę wśród mniejszości narodowych...

Rewelacje gen. Stuelpnagla wymagają oczywiście publicystycznej pokwitowania w prasie i opinii publicznej w Polsce. Kwitujemy je też słowem wdzięczności.

Trzeba być istotnie wdzięcznym temu dygnitarzowi wojskowemu Niemiec za to, że postawił kropkę nad „i” w sprawie, osłoniętej dotychczas nieomówieniami. Nie dociekajmy więc, czy gen. Stuelpnagel „wygadał się” w przyrępie szczerości, czy miał może nakaz puszczenia w świat swych zwierzeń. Przyjmijmy je poprostu tak, jak zostały w hugenbergerowskim „Tagu” ujawnione.

Charakterystyczne światło na rolę tych przedstawicieli wojskowych rzucają m. m. dane dotyczące się generała Kuehenthala, dyscyplinowanego na to stanowisko do Paryża. Generał Kuehenthal był od r. 1913 członkiem tzw. Heeresfriedenskommission (komisja pokojowa armji) w r. 1923 i 1924 brał udział w likwidacji Czarnej Reichswchry; w 1928 został mianowany szefem sekcji statystycznej armji w ministerstwie Reichswchry, która to sekcja współpracuje z II-gim oddziałem w innych państwach, w 1929 dziennik berliński „Welt am Montag” donosił, że generał von Kuehenthal spędził swój urlop w Rosji, gdzie był przyjęty równocześnie z komunistą niemieckim Maksem Hoelzem przez szefów wojskowych armji czerwonej.

Ministerstwo Reichswchry zaprzeczyło co prawda tym wiadomościom, ale właśnie tembardziej zasługują one na uwagę.

Jeden z jaskrawych przykładów tego, co właściwie miał za zadanie niemiecki attache wojskowy, stanowi postać v. Papena, jego „działalność” podczas wojny w Ameryce, jego słynna „afery meksykańska” — jego całe ustawienie szpiegowskie, które zdemaskowane swego czasu, spowodowało usunięcie go poza nawias dyplomatów, posługujących się metodami ustalonymi i przyjętymi.

Czyżby znowu miał nastąpić nawrót do tych samych metod? Czy Polska miałaby być obdarzona podobnym typem a la Papen w Ameryce?

Nie sądzimy, aby to obecnie było jeszcze możliwe. Czasy przedwojenne, kiedy Niemcy utrzymywały wszędzie swych Papienów i wyznaczały im takie role, o jakich stary gen. Stuelpnagel wspomina — minęły raz na zawsze. Droga, wiedząca od burka przedstawiciela wojskowego w poselstwie — do agitatorów „Volksbundu” jest niedopuszczalna.

Na taką rolę, jaką gen. Stuelpnagel wyznacza wojskowym wysłannikom Niemiec — nikt w Europie się nie zgodzi. Czyżby gen. Schleicher sobie tego nie uświadamiał? Jeśli sądzi, że zdoła przemycić do 7 państw agentów-prowokatorów w zakapturzeniu mundur oficerskiego — to grubo się myli!

## Sąd deputowanych nad budżetem Rozprawa budżetowa w parlamencie francuskim

W parlamencie francuskim rozpoczęła się rozprawa budżetowa.

Podczas dyskusji zabrał głos b. minister finansów Flandin, protestując przeciwko propozycjom nie rządu, lecz komisji finansowej.

Komisja proponuje tylko 900 milionów oszczędności, z czego 638 milionów na kredytach ministerstwa obrony narodowej, natomiast wprowadza 4.530 milionów franków nowych podatków w chwili, gdy podatki gminne i departamentalne np. w departamencie Sekwany są 20 razy większe niż w r. 1913. Czemże jest ustrój parlamentarny — zapytuje mowa — jeżeli izbie przedsawia się projekt, którego los już jest zgóry przesądzony.

Socjalista Renaudel zaznacza, że kampanja prowadzona od szeregu dni przez prasę prawniczą dąży do otumanienia i wprowadzenia w błąd opinii publicznej. Następnie mówca zarzuca mówcom opozycji, iż nie chodzi im o uzdrowienie finansów Francji, lecz tylko o względy polityczne.

Referent generalny komisji budżetowej

Lamoureux, wyjaśnia, że główna różnica między koncepcją rządu a koncepcją komisji finansowej polega na tem, iż komisja w przeciwieństwie do rządu nie domaga się całkowitego pokrycia deficytu budżetowego, gdyż w obecnym kryzysie gospodarczym równowaga budżetowa nie może być osiągnięta definitywnie. Deficyt określony w czasie wyborów na 6 miliardów rozszerzony jest obecnie na 15 miliardów.

Minister Cheron utrzymywał, że najgorszy okres kryzysu, zdaje się mijać, jak można wnioskować z danych statystycznych w przemyśle metalurgicznym, tekstylnym i innych. Handel zagraniczny raczej wzmagają się, inflacja w obecnych warunkach byłaby zbrodnią. Następnie minister stwierdza, iż należy dokonać wyboru między całkowitem pokryciem deficytu, a kryzysem monetarnym.

Z uwag deputowanych, wypowiedzianych w koloarach Izby wynika, że istnieje możliwość porozumienia między większością lewicową a rządem w sprawie propozycji, zmierzających do przywrócenia równowagi budżetowej.

# Krwawa masakra w Dreźnie

## Ferment w Rzeszy wzrasta

W Dreźnie doszło do krwawych starć między komunistami, a policją. Ofiarą rozruchów padło 20-tu komunistów, co wywołało niezwykłe silne wzburzenie w sferach robotniczych saskich. Prasa lewicowa wzywa rząd krajowy do surowego ukarania winnych z pośród policji, która według Saechsische Arbeiter Zeitung pierwszą sprowokować miała zająca.

Dzienniki domagają się pozatem natychmiastowego ustąpienia prezydenta policji drezdeńskiej i jego zastępcy, jako pośrednich sprawców zbrodni. Wśród 11-tu ciężko rannych znajduje się niejaki Józef Kadłowski — zakończony pochodzenia polskiego.

Na ulicach Dreznia krąży silne patrole policyjne. W mieście wprowadzono stan ob-

żenia. Mimo to w różnych częściach, szczególnie w dzielnicach robotniczych, doszło do demonstracji wzburzonych tłumów. Komunistki zapowiadają zgromadzenie w całej Saksonji szeregu wielkich zgromadzeń protestacyjnych.

Wbrew komunikatom oficjalnym panuje przekonanie, że pierwsze strzały na zebraniu padły nie ze strony zgromadzonych, Niemiecko-narodowe „Dresdener Nachrichten” przytaczają zeznania naocznego świadka w tym właśnie duchu. Prasa komunistyczna stwierdza, że ofiara zająć drezdeńskich padło 13 zabitych i 10 ciężko rannych. Kanclerz Schleicher polecił bezwzględnie złożyć sobie szczegółowy raport o przebiegu zajść.

O wrażeniu, jakie wywołały one w kołach rządowych świadczy komunikat, zapowiadający ogłoszenie zarządzeń wyjątkowych, mających na celu ograniczenie wolności demonstracji zgromadzeń i prasy.

W Dreźnie wydano zakaz urzędowania wszelkich demonstracji pod gołem niebem. W sejmie saskim na zwołanem specjalnie posiedzeniu frakcje komunistyczne i socjalistyczne, demokratyczne zgłosiły interpelację w sprawie przebiegu masakry.

W imieniu rządu saskiego złożył w sejmie sprawozdanie o przebiegu zajść saski minister spraw wewnętrznych Richter, stając w obronie policji i podkreślając, że stakowani funkcjonariusza policyjni strzelali bez specjalnego rozkazu jedynie w obronie własnej.

Na znak protestu robotnicy większych zakładów przemysłowych rozpoczęli strajk

# Milczenie złego sumienia

## Zatarg o kolumbijski Gdańsk w uchwale genewskiej

Rada Ligi Narodów zajmowała się zatargiem, który wynikł między Kolumbią i Peruwem, członkami Ligi Narodów. Zatarg ten jest niezmiernie dla Polski interesujący z powodu uderzających podobieństw zachodzących między tą sprawą, a pretensjami Niemiec do naszego dostępu do morza. Historia zatargu jest następująca.

W roku 1930 zawarto nad Amazonką traktat, mocą którego miasto portowe Letycja przyznano republice kolumbijskiej. Letycja posiada dla Kolumbii bardzo wielkie znaczenie, gdyż dzięki posiadaniu tego portu ma Kolumbia dostęp do Amazonki, a tem samem więc i do morza. Od pewnego czasu republika peruwiańska żąda rewizji tego traktatu z 1930 roku, twierdząc, że Letycja jest miastem peruwiańskim, a Kolumbii dostęp do Amazonki nie jest konieczny. Rząd peruwiański uciekł się przytem do siły zbrojnej i miasto Letycja zostało przed niedawnym czasem zajęte siłą przez wojska peruwiańskie. Kiedy Kolumbia przystąpiła też siłą do akcji oczyszczenia Letycji z okupantów, republika peruwiańska zaprotestowała przeciwko temu twierdząc, że okupanci peruwiańscy, którzy zresztą składają się z różnych oddziałów, nie mogą być przez Kolumbię wypędzeni bez użycia jej siły zbrojnej, dopóki traktat z 1930 r. nie zostanie zmieniony.

Na ostatnim posiedzeniu Rada Ligi Narodów postanowiła wysłać do Kolumbii i do Peru obszerną depeşe, w których daje Kolumbii pełne prawo przeprowadzenia policyjnej akcji zbrojnej, mającej na celu oczyszczenie Letycji z oddziałów peruwiańskich, a jednocześnie w depeşy peruwiańskiej do rządu peruwiańskiego wskazuje się na niedopuszczalność tego rodzaju postępowania.

Podczas dyskusji na posiedzeniu Rady Ligi Narodów, przedstawiciele republik południowo-amerykańskich, a za nimi przedstawiciele różnych państw europejskich dali wyraz stanowczemu przekonaniu, iż przeprowadzenie rewizji przynależności terytorjalnej Letycji w ten sposób, jak to uczynił, czy też uczynić pragnie rząd peruwiański, jest stanowczo niedopuszczalne i sprzeczne z podstawowymi zasadami paktu Ligi Narodów oraz paktu Brianda-Keilloga.

W dyskusji ligowej zarówno przedstawiciel Polski, Raczyński, jak i przedstawiciel Francji, podsekretarz stanu Cot, podnieśli z naciskiem, że chodzi tu o nienaruszalność zobowiązań traktatowych i opartych na nich stosunków terytorjalnych.

Przedstawiciel Niemiec milczał. Milczenie to miało, niewątpliwie, swą głośną wymowę dla wszystkich członków

Rady Ligi Narodów i głosem odezwie się echem w opinii całego świata.

Było to milczenie złego sumienia. Niemcy wiedzą doskonale, że Rada Ligi Narodów, uchwalając swe postanowienie, miała na myśli nie tylko stosunki pomiędzy egzotycznymi republikami południowo-amerykańskimi.

Precedens, który nie może podobać się Niemcom, już istnieje. Maszyna polityczna nie będzie mogła się

posługiwać „luźnymi oddziałami” ani w Ameryce, ani w Europie, ani w Letycji, ani w Gdańsku.

Pewnem jest także jedno: Polska nie czekałaby napewno na depeşe zezwalające z Genewy na wyrzucenie oddziałów hitlerowskich, Stahlhelmu czy Reichswehry, ze swych terytoriów.

„Akcja oczyszczająca” przeprowadzona została — błyskawicznie i entuzjastycznie!

## Zjazd „Rodziny Policyjnej”



W Warszawie obradował zjazd Rodziny Policyjnej województwa warszawskiego przy udziale delegacji z 23 powiatów. Obradę przewodniczyła p. Marja Tomanowska. Uczestniczyli zjazdu zostały przyjęte przez panią marszałkową Aleksandrę Piłsudską. Na zdjęciu naszym widzimy uczestniczkę zjazdu z p. marszałkową A. Piłsudską (1) Obok po prawej ręce siedzi przewodnicząca zjazdu p. Tomanowska (2).

# Czerwone sidła na nauczycieli

## Hymn „Woksu” ku czci kata Dzierżyńskiego

General Niessel, omawiający na łamach „Figaro” w szeregu świetnych artykułów propagandę Trzeciej Międzynarodówki, poświęca specjalną uwagę propagandzie tej uprawianej w środowiskach intelektualnych i nauczycielskich.

Sprawa ta szczególnie interesująca jest w chwili obecnej w Polsce, gdzie koła czerwonej drugiej międzynarodówki zblitowane naturalnym braterstwem ideologicznym z Międzynarodówką Trzecią, dzielnie sekundują opozycji „narodowej” w atakach na projekt rządowy ustawy o wyższych uczelniach.

Organizacja WOKS (wsie sojuznokje obščerstwo kulturalnej swiazj — związek łączności kulturalnej), ma na celu wejście w łączność z kołami intelektualnymi różnych państw pod osłoną wspólnoty literackiej, artystycznej i naukowej. Związek ten ma również inny cel: nadzorowanie intelektualistów ro-

syjskich. Dyrygenci rosyjscy WOKS'u pozostają w ścisłym związku z Agit-Prop: Sekcją agitacji i propagandy Trzeciej Międzynarodówki oraz z G. P. U.

„WOKS” wydaje w czterech językach biuletyn, oczywiście za pieniądze Agit-Prop i w porozumieniu z Inturist'em organizuje podróże: naukowe intelektualistów zagranicznych do Rosji Sowieckiej.

O „ideologii” „Woksu” najlepiej świadczy hymn pochwalny, napisany ku czci znanego kata-czekisty Dzierżyńskiego, a zamieszczony w pierwszym numerze biuletynu „Woksa” z roku 1927. Czytamy tam: „Człowiek ten obdarzony był wyjątkową energją. Duszą i ciałem oddany dziełu Rewolucji. Wysokie swe funkcje spełniał z pożerającą aktywnością”. „Aktywność” ta, jak wiadomo zaprowadziła na śmierć tysiące ofiar, których liczba nigdy nie będzie znana, a wśród których byli liezni

## Czeski powstaniec 1863r. W setną rocznicę urodzin Józefa Baraka

Spoleczeństwo czechosłowackie obchodziło dnia 26 stycznia setną rocznicę urodzin wybitnego czeskiego budziela narodowego, literata i dziennikarza i działacza sokolskiego Józefa Baraka, którego nazwisko drogiem jest również dla naszego narodu.

Po ukończeniu gimnazjum w Pradze, Józef Barak studiował na uniwersytecie praskim historję i ekonomję. Wkrótce wybija się jako pionier radykalno-demokratycznych prądów dziewiętnastego wieku i w latach sześćdziesiątych tego stulecia organizuje „Besedy Narodowe”. Głosząc demokratyczne zasady, staje się niewygodnym dla władz austriackich, — które stale go prześladowały

W roku 1863 zaciągnął się do szeregów powstańców polskich. Dnia 7 maja 1863 zostaje aresztowany w Krakowie przez władze austriackie i przebywa w więzieniu 6 tygodni. Następnie wywieziony został do Czech, gdzie w kilku gminach okręgu Mladoboleslawskiego przyznano mu honorowe obywatelstwo. W roku 1866 powrócił do Pragi, gdzie zamierzał założyć pismo demokratyczno-narodowe, ale plany jego unicestwiła wojna. Prusacy zajęli Pragę i zakazali wydawania wszelkich pism czeskich. W roku 1867 począł Józef Barak wydawać demokratyczne „Svoboda” (Wolność). Pismo to zostało zawieszona na trzy miesiące, ale J. Barak począł natychmiast wydawać nowe pismo „Pravda”. Za artykuły zamieszczane w tym piśmie znów był prześladowany i więziony. Po półtorarocznym więzieniu, powróciwszy na wolność objął znów redakcję „Svobody”.

Po dwudziestopięcioletniej płodnej pracy narodowej, literackiej, politycznej i społecznej Józef Barak zmarł dnia 15 listopada w Pradze. Józef Barak był gorącym zwolennikiem i propagatorem idei zblżenia narodu polskiego i czeskiego i ta idea kazala mu wstąpić do szeregów polskich powstańców.

Cześć Jego pamięci!

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” pobuza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Zalecana przez lekarzy.

# Popisy „narodowe” w komisji sejmowej „Profesorskie” ploteczki

W sejmowej komisji budżetowej podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa Skarbu poseł Szrednicki (BB.) zreferował wniosek Klubu Narodowego, wzywający Rząd, aby w terminie czterotygodniowym przedłożył m. in. dokładne sprawozdanie o kosztach budowy gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie. W przemówieniu swoim poseł Szrednicki podniósł m. in. co następuje:

W związku z budową gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego powstało mnóstwo plotek w prasie; np. „Polonia” pisała, że gabinet prezesa będzie urządzony w windzie elektrycznej, aby prezes mógł się nie spodziewanie przemieścić z piętrowego (wesołego). W sprawozdaniu zaś z wiecu prof. Rybarskiego we Lwowie czytał śmy, że Bank kosztował 27.000.000, gdy wiadomo, że tylko 16.000.000, że za fotele dla radny nadzorczy i dyrekcji płacono po 50.000 zł. itd. Wprawdzie później w „Kurjerce

Lwowskim” ukazało się sprostowanie, że fotele kosztowały tylko po 5.000 zł. a jak z rachunku firmy Szczerbiński wynika fotele kosztowały od 350 zł.

Poseł Rybarski (Klub Narodowy): A czy w gabinecie prezesa niema metalowych foteli ze skórzanem obiciem?

P. Szrednicki: Niema. Profesor powinien był się o tem przekonać nim publicznie mówił. Dalej na plenum Sejmu p. Żuławski twierdził, że prezes B. G. K. kupuje sobie biurko za 30.000 zł. Oóż z rachunku firmy Szczerbiński wynika, że koszt tego biurka wyniósł netto 1.768 zł.

Dlatego musiałem dłużej uzasadnić mój wniosek — zakończył poseł Szrednicki — że tyle dookoła tej sprawy narosło plotek”.

— Powyższa wymiana zdań jest jeszcze jednym z wielu przykładów, jak opozycja „narodowa” grzęźnie w trzęsawisku

plotek i zatruta niemi atmosferą publiczną. Czyżby sam prezes Stronnictwa Narodowego pos. Rybarski, znany skądinąd jako „wybitna siła ekonomiczna tego stronnictwa” zmienił już swoją łachowść np. na bajkopisarza w stylu „metalowych foteli ze skórzanem obiciem”?

Jak na dzisiejszy nietylko kryzys gospodarczy, lecz i kryzys myśli i zainteresowań „fachowych” — ta przemiana byłaby tylko drobna zamiana „siękierki narodowej” na „kijek”. Coprawda „narodowi sędziowie” zbyt się tem nie przejmują, bo program „narodowej” opozycji tak jest już gietki i „programowy”, że nawet potrafi o kijku — ploteczki paradować we wnioskach poselskich i na trybunie sejmowej. Przykład tego dał sam prezes Rybarski i tego towarzyszył w wyprawie swojej na pagrom „windy elektrycznej” i „metalowych foteli ze skórzanem obiciem”

uczeni i intelektualiści rosyjscy...

Aby „rozszerzyć” działalność „Woksu” powstało w roku 1927 „Towarzystwo Międzynarodowe Przyjaciół Z. S. R. E.” Dla kół nauczycielskich „nieodstających pozyskanych” dla akcji Woksu założono „Międzynarodówkę pracowników nauczających”. Międzynarodówka ta istnieje od roku 1921, a siedzibą jej jest Paryż. Nazywa się ją francuskim skrótem I. T. E. (Internationales des travailleurs de l'enseignement). Sekretarz generalny tej organizacji doskonale jest znany polskiej i tolerancja rządu wobec tej osobistości jest — zdumiewająca.

I. T. E. posiada sekcje w następujących krajach: w Niemczech, Anglii, Belgii, Hiszpanii, Francji, Holandji i Portugalnii (Polska dotąd jeszcze oficjalnie nie istnieje). Celem I. T. E. jest grupowanie na terenie walki klasowej organizacji „narodowych(?) pracowników nauczających (Les organisations nationales des travailleurs de l'enseignement). I. T. E. rekrutowała się dotąd wyłącznie prawie z nauczycieli szkół powszechnych, do których dołączyli się także niektórzy profesorowie szkół średnich, a także nawet i wyższych. I. T. E. wydaje biuletyn w trzech językach. Nie potrzeba wyjaśniać, skąd czerpie fundusze — rzecz to chyba dość jasna.

Sekretarz generalny francuski I. T. E. oświadczył na Kongresie z 1927 r.: „Międzynarodówka nasza ma za zadanie jeśli nie przeprowadzić rewolucję, to ją przynajmniej przygotować”.

Według dziennika sowieckiego „Izwestija” z 1. 9. 1932 — siódmy Kongres Międzynarodowy I. T. E. odbył się w ub. roku w Hamburgu w dniach 10—16 sierpnia. Komitet ten po wysłuchaniu raportu Komitetu egzekucyjnego I. T. E. uchwalił stwarzanie wspólnego frontu pracowników nauczających z organizacjami klasy robotniczej. Komitet uchwalił rezolucję przeciwko duchowieństwu, wychowaniu wojskowemu, patriotyzmowi (nazwanemu szowinizmem) i wydał manifest przeciwko wojnie, wzywając do walki z „terrorem” faszystowskim i t. d.

# Czy fala mrozów odplywa?

## Minione dni pod władzą srogiej zimy

Niezwykle mrozy, jakie ostatnio chwyciły w swoje kleszcze, zaczynają, zdaje się, ustępować. Swoją punkt nateżenia osiągnął mróz prawdopodobnie w nocy ze środy na czwartek, kiedy w Warszawie temperatura spadła do -30 stopni, punktu, nienotowanego w Warszawie od lat.

Na Wileńszczyźnie mróz dochodził nawet do 40 stopni. Natomiast w ub. piątek temperatury w całej Polsce podniosły się już znacznie.

Z powodu wielkich zasp śnieżnych prawie wszystkie pociągi dalekobieżne przybywały do Warszawy z opóźnieniem. Na wschodnich odcinkach kraju pracują wszędzie plugi, oczyszczając tory ze śniegu. Ogółem pracuje około 90 plugów śnieżnych.

W Warszawie zarząd wydziału opieki społecznej postanowił ustawiać na ulicach miasta przy temperaturze poniżej 10 stopni kosze żelazne z żarzącym się koksem.

### KATASTROFALNE MROZY W RUMUNJI

Niezwykle dotkliwie odczuwa ostatnie mrozy słoneczna Rumunia, gdzie przybrały one rozmiary wprost katastrofalne, wskutek tego, iż połączone są z trwającymi od wielu dni śnieżycami. Komunikacja kolejowa w całym prawie kraju ulega przerwom. Ruch na liniach kolejowych z Polską i Węgrami zupełnie zamarł, jak również komunikacja z Do brudzą i Mołdawią. Komunikacja zaś na nielicznych liniach czynnych odbywa się wśród wielkich trudności, gdyż musiano opracować zupełnie nowy rozkład jazdy, przystosowany do zmienionych warunków. Liczne wsie i miasteczka są zupełnie odcięte od świata, tak iż grozi im klęska głodu. Kilka pociągów towarowych i osobowych utknęło w zaspach śnieżnych i mimo wysiłków nie można ich dotąd oswobodzić. Śnieg leży miejscami na 7 metrów wysoko.

### ATAK WILKÓW NA POCIĄG

Również plaga wilków przybiera coraz groźniejsze rozmiary. W wielu okolicach specjalne oddziały żandarmerji muszą bronić zagrożonych przez stada wilków osad. M. in. stado wilków napadło na pociąg osobowy, który utknął w śniegu, tak, iż pasażerowie mieli ciężkie zadanie, aby się przed nimi obronić. Także na Dunaju sytuacja jest krytyczna. Dwa lodolamacze, które usiłowały oswobodzić szereg statków, same zostały zamknięte przez zwaly lodu. Również żegluga na Czarnym Morzu uległa całkowitej przerwie.

### Rekord lekkiej wagi

Rekord lekkiej wagi zdobyła sieć pajęczak. Jak obliczyli przyrodnicy, pajak zużywa na uprzedzenie swej siatki 6.396 metrów nici. Zważono tę ilość nici pajęczej i przekonano się, że waga ona dokładnie 6 centygramów i 4,6 miligramów.

### Monety żebaczce

Magistrat miasta Budapesztu postanowił wybić 3 miliony sztuk monet t. zw. żebaczek po 1, 5 i 10 fillerów. Pieniądze te będą puszczane w obieg przez sklepy i dawane żebrakom, jako jałmużna.

# Campbell się spieszy

## W walce o zawrotną szybkość

Ostatni rekord światowy szybkości samochodu, ustalony przez Sir Malcolma Campbella wynosi około 380 km na godzinę. Lecz Malcolma szybkość ta nie zadowoliła. Chce on obecnie na swym udoskonalonym samochodzie wyścigowym „Błękitny Ptak” osiągnąć szybkość 480 km. Na drodze wprowadzić jako człowiek o skromnych wymaganiach chce się zadowolić szybkością tylko ponad 400 km. Przeszło więc 100 metrów na sekundę!

Kto już raz siedział w samochodzie, szybciej z szybkością tylko 150 km. może sobie mniej więcej wyobrazić, co to znaczy pędzić z warjacką szybkością ponad 400 km. Zrozumie także, z jakimi olbrzymimi trudnościami walczyć musi kierowca, aby samochód swój w ogóle utrzymać na torze w linii prostej. Już najmniej sze odchylenie steru wystarcza, aby wóz wypadł z toru. Niebezpieczeństwo to na plaży w Dayton (Floryda), gdzie Campbell odbywa swe

Inne kraje półwyspu bałkańskiego ucierpiały wskutek mrozów i śnieżyc na równi z Rumunją. Z Białogrodu donoszą, że gwałtowny spadek temperatury w Jugosławji trwa w dalszym ciągu. Najniższą temperaturę 23 stopni zanotowano w Czarnogórze.

W Bułgarii od 4 dni szaleją gwałtowne śnieżycy, tworząc niebывale dotąd zasy śnieżne. Liczne połączenia kolejowe są przerwane.

### W SŁONECZNEJ ITALJI

Zima nie oszczędziła również i słonecznej

Italji. Panują tam mrozy, jakich od dawna nie pamiętają. W Medjolanie i Bolonji pada nieustannie śnieg, pokrywając ulice i okolice na kilkanaście centymetrów wysoko. W Palermo zmarły dwie osoby, z których jedną 70 letnią staruszkę, śmierć wskutek mrozu zaszkodziła we własnym mieszkaniu.

We Francji w północnych prowincjach notowano do 20 stopni. W St. Germain znaleziono zmarznąłą staruszkę w jej mieszkaniu. W pobliżu Paryża znaleziono 2 zmarzniętych robotników. Również z Marsylii i Tours do noszą o kilku ofiarach mrozu.

# Jagniątka św. Agnieszki

## Tradycyjne święto styczniowe w Rzymie

Na szerokiej, starymi willami patrycjuszowskimi okolonej Via Nomentana w dniu św. Agnieszki panuje ożywiony ruch. Liczne tłumy wiernych wszystkich stanów ciągną do prastarego kościoła św. Agnieszki, położonego daleko poza bramą Porta Pia, aby uczestniczyć w dorocznej uroczystości 21 stycznia podczas której w myśl starej tradycji dwa białe jagniątka otrzymują błogosławieństwo kościelne. Groby rzymskie męczenników leżą, jak wiadomo, wszystkie daleko przed bramami miasta, gdyż dawniej zmarli musieli być chowani poza obrębem murów miejskich. Już za czasów cesarza Konstantyna wznoszono męczennikom kapliczki, w których ołtarz znajdował się tuż nad miejscem grobu męczennika. Nad grobem św. Agnieszki również wznosi się piękna bazylika, którą zbudowała Konstancja, córka cesarza Konstantyna w podzięk za wyzdrowienie z ciężkiej choroby. W

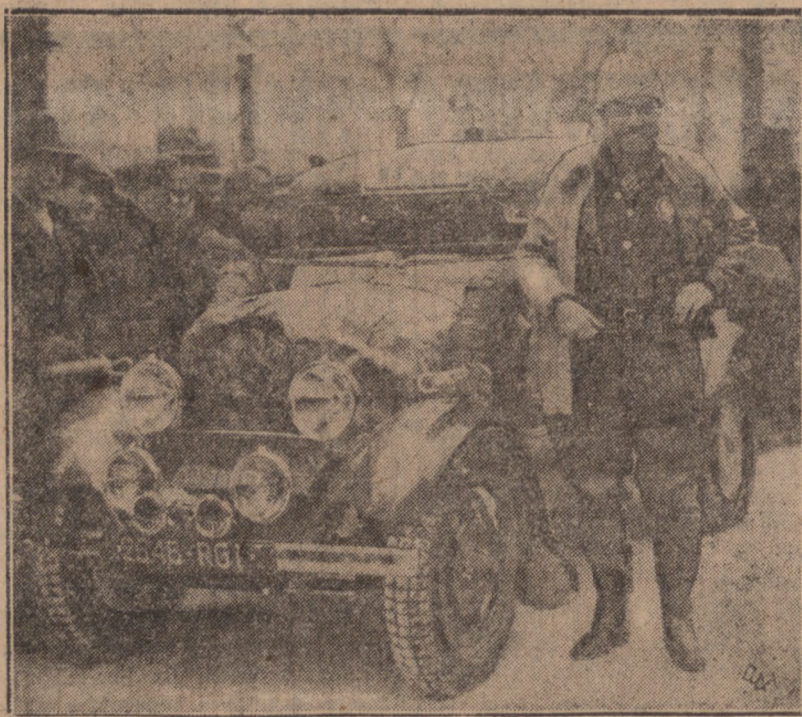
r. 620 zaś papież Honorjusz I kazał wykonać piękną mozaikę w apsydzie, na której święta przedstawiona jest w purpurowym płaszczu na złocim tle między papieżami Symmachem i Honorjuszem.

Św. Agnieszka, która pochodziła z dostojnego rodu patrycjuszów rzymskich, padła ofiarą prześladowań chrześcijan za czasów Decjusza, mając zaledwie lat 13. Prefekt Rzymu, którego syna bogobojna dziewczyna wzbraiała się poślubić skazał ją na karę pęgiarza pod którym miała stać nago. Gdy to stało się — jak głosi legenda, włosy otoczyły ją całą na kształt płaszcza i ukryły przed zwierzęcimi spojrzaciami motłochu. Na płonącym stosie zaś płomienie rozdzieliły się nie dotykając jej. Kiedy wreszcie została ścięta, ukazała się swym rodzicom we śnie w nadziemskiej glori, krocząc wśród szeregu białych dziewczyc z białym jagnięciem przy boku. Od



Do nabycia we wszystkich aptekach.

### Zwycięzca w raidzie gwiazdzistym



Na zdjęciu naszym widzimy p. Lavalette (Francja) zwycięzcę w raidzie samochodowym do Monte Carlo, którego trasa, jak wiadomo, prowadziła przez Polskę od strony północy z Tallina i od strony wschodniej z Bukaresztu. Pan Lavalette jechał na samochodzie marki Peugeot.

### Leczenie hipnozą chorych na cukrzycę

Dwaj znani lekarze szwedzcy dokonali szeregu ciekawych doświadczeń w zakresie leczenia hipnozą chorych na cukrzycę. Doświadczenia dokonywane były przy pomocy adrenaliny i insuliny, z których pierwsza ma własność powiększania, a druga zmniejszania ilości cukru w organizmie. Po szeregu prób wstępnych, chorzy, pogrążeni w śnie hipnotycznym, reagowali spadkiem lub wzrostem cukru we krwi pod wpływem hipnozy, podobnie, jak po zastrzyku insuliny lub adrenaliny.

Lekarze szwedzcy spodziewają się osiągnąć zadawalające wyniki dzięki nowej metodzie leczenia djabetyków.

### Nieśmiertelne serce

Od 25 lat w Instytucie Rockefellera w Nowym Yorku, jest utrzymane serce kurze w stanie żywym.

Doktor, który opiekuje się tym sercem od r. 1912, uważa owe serce za nieśmiertelne. Ma ono żyć tak długo, jak długo lekarze będą się nim opiekować. Jego komórki są odżywiane sztucznie, i drenowane również sztucznie. Rozmiar serca pozostaje ten sam, dzięki obciążeniu od czasu do czasu wszelkich niepotrzebnych tkanek. Umrzeć może ono tylko z powodu jakiegoś wypadku!

Jednakże to nieśmiertelne serce nie dowodzi wcale, że i człowiek może żyć wiecznie. Dr. Carnel twierdzi, że w człowieku komórki mózgu i systemu nerwowego nie dadzą się odnawiać bez końca, jakby to ewentualnie dało się zrobić z innymi rodzajami komórek. — Przez jakąś złośliwą ironię losu, mózg, z którego człowiek najbardziej jest dumny, jest jednocześnie przyczyną jego zguby, oraz pozbawia go nieśmiertelności.

rekordowe jazdy, zmniejszono nieco, rozszerzając tor do szerokości przeszło 150 m.

Inne niebezpieczeństwo grozi ze strony konstrukcji maszyny. Rzeczą niemożliwą jest zbudować jej wytrzymałość praktycznie. Wszystko do chwili biegu jest wynikiem obliczeń wyłącznie teoretycznych.

Maszyny w rodzaju samochodu Campbella są tworami arcydelikatnymi i arcywrażliwymi, zbudowanymi na jeden bieg, na jeden rekordowy wyścig. Żywot specjalnych silników angielskich hydroplanów, które zwyciężyły w wyścigach o puchar Schneidera, wynosił zaledwie 1 godzinę, rwały one jednak dzięki temu samolot z szybkością 700 km. naprzód.

Istnie granica, którą wartoby było osiągnąć — szybkość głosu, która wynosi 1200 km. na godzinę. Gdyby udało się osiągnąć tę szybkość, wówczas samoloty wyprzedziłyby huk

swych motorów i byłoby prędzej u celu niż ogłos strzału startowego.

A dla widzów wyścig przedstawiałby niesamowity widok, kiedy potworna maszyna przeleciałaby obok niego bez zwykłego huku silnika — wśród upiornej ciszy — i dopiero później rozległby się ogłuszający grzmot silnika.

Gdyby szybkość tę można było jeszcze nieco powiększyć, możnaby wyrównać szybkość obrotu ziemi, który w okolicach Florydy wynosi mniej więcej 1300 km. Wówczas możnaby na zachód lecieć razem ze słońcem i uciec w ten sposób czasowi.

Podczas rekordowej jazdy Campbella na plaży w Dayton ciekawe będzie jeszcze jedno zjawisko. Wóz jego „Blue Bird” będzie w ciągu kilku sekund jazdy rekordowej lżejszy o 2 kilogramy na każdej tonie. Ciężar jego zmniejszy się odśrodkowa ziemi.

# Wszystko dla rolnictwa

## O pracach rządowych nad finansowym uzdrowieniem rolnictwa

Artykuł poniższy omawia dalszy etap prac rządowych, zmierzających do poprawy położenia finansowego rolnictwa. Po szeregu ustaw i dekretów mających na celu dobro całego rolnictwa nasze władze rządowe przystąpiły do prac nad poprawą położenia drobnego rolnika. O tych właśnie pracach zamieścimy kilka artykułów, które poprzedza poniższy (Przyp. Red.).

Z wielu stron dają się słyszeć utyskiwania na politykę gospodarczą Rządu, której zarzuca się bądź brak planu, bądź niechęć do ciężkiej sytuacji kraju, bądź zbyt ostrożność w podejmowanych przedsięwzięciach.

W czasach Zygmunta Starego, Stańczyk utrzymywał, że na świecie najwięcej jest lekarzy, każdy ma bowiem jakiś środek na chorobę. Dzisiaj, w czasie panującego kryzysu gospodarczego, niewątpliwie najwięcej mamy ekonomistów. Złotym mową, że gdzie zbierze się dwóch Polaków, tam jest trzech ekonomistów. Każdy ma swój pogląd na ulepszenie choroby gospodarczej, a nierazko spotyka się i takich, co mają dwa poglądy. Najczęściej jednak wszyscy mają coś do zarzucenia polityce Rządu, choć bardzo niewiele potrafi polityce tej przeciwstawić jako taki — choćby niezupełnie jasny — plan działania.

Kto jednak na poczynania gospodarcze Rządu chce i umie spojrzeć z rzeczowego punktu widzenia, ten nie może odmówić tym poczynaniom celowości, wynikającej z pewnej zgóry przyjętej myśli przewodniej, oraz świadomości celów, do których polityka ta zmierza.

### Ustawodawstwo finansowo-rolne

Jednym z takich celów jest uzdrowienie finansowe naszego rolnictwa, które pod wpływem ogromnego spadku cenę za wytworzone przez wieś produkty spożywcze znalazło się w sytuacji niezwykle ciężkiej, powodującej poważne osłabienie znaczenia rolnictwa, jako płatnika podatkowego i konsumenta produkcji przemysłowej.

Kryzys rolniczy zniósł przedewszystkiem dochodowość warsztatów rolnych, co pogłębiło za sobą nie tylko zanik siły nabywczej ludności wiejskiej, ale i niemożność wywazywania się rolników z przyjętych na siebie zobowiązań. Dalszym następstwami tego stanu rzeczy była powściągliwość ostrożność kapitału w stosunku do rolnictwa; kto bowiem da rolnikowi nową pożyczkę, skoro stare ściga się z trudnością?

Uzdrowienie finansowe rolnictwa, leżące nie tylko w interesie samych rolników, którym w tych warunkach należało przyjść z pomocą, lecz również w interesie kredytu, zagrożonego przez niewypłacalność rolnictwa, jak również w interesie całego gospodarstwa społecznego państwa (podatki) i przemysłu — musiało wysunąć się na jedno z naczelnych miejsc.

Od końca 1931 roku widzimy w tym kierunku nieustanne wysiłki Rządu, znajdujące swój wyraz w bogatym już dziś zbiorze ułg i ułatwień podatkowych i kredytowych, oraz w licznych ustawach i rozporządzeniach składających się na tzw. ustawodawstwo finansowo-rolne. Obniżenie oprocentowania; rozłożenie na raty szeregu kredytów państwowych, ustalenie niższej ceny licytacyjnej; ułatwienie parcelacji oddzielniowej, możliwość odraczania wyplat oraz wdrażanie postępowania układowego, ochrona przed lichwą pieniężną w drodze obniżenia ustawowo dozwolonych odsetek, ustawowa konwersja pożyczek długoterminowych — oto poszczególne, choć niezakończone jeszcze etapy tej akcji.

### Dalsza akcja pomocy

Ostatnie tygodnie przyniosły nowe w tej dziedzinie pomoce. Rozporządzeniem ministra skarbu z dn. 14. 12. r. ub. przesunięto do końca marca termin, w czasie którego obowiązują bonifikaty przy spłacie przez rolników zaległości podatkowych oraz daniny lasowej. Rozporządzeniem z dnia 15. 12. 1932 r. umożliwiono zaliczanie na poczet zaległości podatkowych wydatków na gruntach, przymusowo wyku-

pione, oraz przyjmowanie na spłatę zaległości podatkowych obligacji 5 procent państwowej renty ziemskiej i skryptów dłużnych Skarbu Państwa.

I oto, gdy zdawało się że wszystko możliwe zostało już zrobione — Rząd uchwałą i wnosi do Sejmu szereg nowych przedłożeń ustawodawczych. Mają one umorzyć wszystkie drobne pożyczki, udzielone nuboższej ludności na odhodowę zniszczonych przez wojnę budynków; mają uregulować prawo własności rozparcelowanych gruntów, dając sądom możliwość ustanowienia niespłaconej ceny kupna i rozkładania jej na spłaty wieloletnie; projektowana przez rząd nowela do ustawy o uwłaszczeniu długoletnich dzierżawców dopuszcza zastosowanie ulgowych warunków spłaty gruntu w stosunku do licznej rzeszy tych ostatnich.

### Zasadnicze cele

Zmiany w rozporządzeniach o zniesieniu służebności wprowadzić mają niemiernie poważne ulgi zarówno dla gospodarstw większych, jak i dla drobnego rolnictwa. Projektowana wreszcie przez Rząd konwersja niektórych pożyczek w listach zastawnych i niektórych zobowiązań wobec

Skarbu Państwa, na pożyczki z części kredytowej Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej — obniżyć ma znacznie ciężar oprocentowania dla najsłabszych finansowo nabywców działek z parcelacji prywatnej.

Jeśli te wszystkie zarządzenia i projekty weźmie się pod uwagę i połączy z pracami w innych dziedzinach, wiążących się ściśle z akcją finansowego uzdrowienia rolnictwa, a więc przedewszystkiem z pracami w dziedzinie zapewnienia rolnictwu opłacalności produkcji oraz z intensywnie prowadzoną akcją zniżki cen przemysłowych — zaprawdę trudno jest powiedzieć, aby polityka gospodarcza Rządu nie była ożywiona świadomością celów, do których zmierza, przy zastosowaniu tych możliwości, jakie w naszych warunkach dadzą się zastosować.

W naszej sytuacji musimy zrozumieć, że bez uzdrowienia finansowego rolnictwa, stanowiącego najlichnieszczą warstwę ludności, i bez wyrównania poziomu cen — nie może być mowy o przezwyciężeniu kryzysu. Ze strony Rządu robi się w tej dziedzinie wszystko, co państwo zrobić może we własnym zakresie. Czy wszystko jednak robi się dla przezwyciężenia kryzysu ze strony społeczeństwa?

## 22 miljardy obrotu w P. K. O.

### Działalność Pocztowej Kasy Oszczędności w roku 1932

W Pocztowej Kasie Oszczędności w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, na której p. prezes dr. Henryk Gruber przedstawił działalność P. K. O. w roku 1932. P. prezes stwierdził, że Pocztowa Kasa Oszczędności dążyła w dalszym ciągu do rozwoju kapitalizacji, drogą udostępnienia jak najszerszym warstwom ludności możliwie dogodnych i pewnych sposobów oszczędzania, oraz do popularyzacji obrotu czekowego, w szczególności zaś do obrotu bezgotówkowego, zapewniając swojej klienteli taniść, bezpieczeństwo i szybkość obsługi. Ponadto dążyła P. K. O. do należytego rozwoju swej działalności bankowej w zakresie kredytów lombardowych, inkasa weksli, przekazów zagranicznych i t. p.

#### OSZCZĘDNOŚCI I UBEZPIECZENIA.

Kapitały oszczędnościowe w P. K. O. wzrosły w r. 1932 o 115,4 milj. zł. Przyrost ten większy jest od przyrostu w r. 1931 o 34,5 milj. zł. czyli o 43%. Jest to wynik najwyż-

szy w dotychczasowej działalności P. K. O. Ogólny stan wkładów oszczędnościowych wszystkich typów wynosił w dniu 31 grudnia 1932 r. 444,8 milj. zł. a łącznie z wkładami czekowymi kwotę 622,8 milj. zł.

Dział ubezpieczeń na życie w P. K. O. wykazuje w roku sprawozdawczym dalszy rozwój. W r. 1932 wydała P. K. O. 36.148 nowych polis ubezpieczeniowych na łączną kwotę ubezpieczenia 52 milj. zł.

#### OBROT BEZGOTÓWKOWY.

Ogólny obrót (gotówkowy i bezgotówkowy) P. K. O. osiągnął w ciągu roku 1932 sumę blisko 22 miljardy zł. Obrót bezgotówkowy wykazuje w roku sprawozdawczym dalszy wzrost. Obrót ten osiągnął w r. 1932 — 14,7 miliardów złotych i stanowił blisko 68% ogólnego obrotu czekowego w P. K. O. Porównując obrót bezgotówkowy w P. K. O. z obrotami pieniężnym w Polsce, przekonamy się, że gdy w r. 1926 przeciętny miesięczny obrót

bezgotówkowy P. K. O. wynosił 55% obrotu pieniężnego, w r. 1927 — 67%, w r. 1928 — 74%, w r. 1929 — 78%, w r. 1930 — 80%, w r. 1931 — 82%, to w roku sprawozdawczym stosunek ten wyraża się już cyfrą 90%. Cyfry te świadczą o roli, jaką spełnia obrót bezgotówkowy P. K. O. w uzupełnieniu obrotu pieniężnego w państwie.

Na ogólną sumę obrotu czekowego P. K. O., wynoszącą 21,8 miliardów zł. złożyło się w r. 1932 ogółem 36,6 milj. pożyczek wpłat i wyplat. Stan wkładów na rachunkach czekowych P. K. O. w dniu 31 grudnia 1932 r. wynosił 178 milj. zł. Liczba zaś czynnych kont czekowych w P. K. O. 67.113 czyli o 2.285 kon więcej niż w roku ubiegłym.

Pośrednia działalność kredytowa P. K. O. znajduje wyraz w zakupie przez instytucję papierów kredytu długoterminowego, by tą drogą zasilić życie gospodarcze i to najważniejsze jego dziedziny — płynnymi kapitałami. Ta dziedzina działalności P. K. O., która ma doniosłe znaczenie dla naszego życia gospodarczego, wykazuje również w r. 1932 dalszy bardzo znaczny wzrost.

#### DZIAŁALNOŚĆ ZAGRANICZNA.

Zorganizowany przez P. K. O. i będący jej odgałęzieniem na zagranicę bank Polska Kasa Opieki wykazał w stosunkowo krótkim i ciężkim okresie gospodarczym, bardzo pomyślny i szybki rozwój. Przedewszystkiem więc sieć zagranicznych placówek tego banku ulega z roku na rok powiększeniu i w chwili obecnej obejmuje: centralę w Warszawie, oddział na Francję w Paryżu, oddział na Argentynę w Buenos Aires, wreszcie będący w trakcie organizacji oddział w Palestynie. O pomyślnym rozwoju tych placówek świadczy najlepiej fakt, że wkłady oszczędnościowe w oddziale paryskim wzrosły w roku sprawozdawczym o dalsze 3 milj. fr., osiągając na ultimo 1932 r. stan 9 milj. franków.

#### 5 MILJONÓW ZYSKU ZA ROK UBIEGŁY.

Bilans za rok 1932 zamyka P. K. O. czystym zyskiem w kwocie 5 milj. zł. Należy zaznaczyć, iż nadwyżka bilansowa w roku 1932 jest niższa od nadwyżki z r. 1932 z tego powodu, że P. K. O., w roku sprawozdawczym pobrała z oprocentowania listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego i Towarzystw Kredytowych Ziemskich mniej o 2%, co stanowi różnicę w sumie 2,6 milj. zł. Bez tego potrącenia czysty zysk P. K. O. wynosił przeszło 7,6 milj. zł. a więc o 700 tysięcy więcej niż w r. 1931.

Osiągnięcie tak pomyślnego wyniku gospodarczego przez instytucję, która zmuszona jest do załatwiania ogromnej ilości drobnych, a więc mało rentownych operacji, należy zapisać na dobro przezornej i celowej polityki instytucji, świadczącej o zdrowych podstawach i należytem postawieniu jej działalności.

## Ustawa o ubezpieczeniu społecznym

### w sejmowej komisji ochrony pracy

Rządowy projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym był przedmiotem obrad w sejmowej komisji ochrony pracy.

Referent poseł Gosiewski (BBWR) stwierdził w przemówieniu, że wniesienie tej ustawy spowodowane było koniecznością uporządkowania stanu prawnego, zrównania obciążeń w poszczególnych dzielnicach Polski, wprowadzenia ubezpieczenia emerytalnego itd.

Pracownicy rolni zostaną włączeni do ubezpieczenia emerytalnego, wypadkowe ubezpieczenie zaś obejmie wszystkich w przemyśle i rolnictwie do 30 ha. wreszcie zakres ubezpieczenia będzie rozszerzony przez rozciągnięcie ubezpieczenia emerytalnego na były zabór austriacki i rosyjski.

Następnie sprawozdawca omawia ograniczenia w ubezpieczeniu chorobowym a mianowicie:

- 1) okresy zasiłków pieniężnych mają być zredukowane z 39 na 26 tygodni;

zredukowane z 39 na 26 tygodni;

- 2) wysokość zasiłków pieniężnych ulegnie 50 procent redukcji;
- 3) powiększenie okresu 4 tygodniowego wy-czekiwania;
- 4) podniesienie opłat szpitalnych z 50 do 85 procent; i
- 5) ograniczenie okresu zasiłkowego w razie zachwiania równowagi finansowej ubezpieczalni.

Zasada powszechności ubezpieczenia została rozszerzona przez to, że Rada Ministrów posiadać będzie prawo rozciągania ubezpieczenia chorobowego na pracowników umysłowych i że nastąpi likwidacja odrębnych instytucji, ubezpieczenia chorobowego. Z ubezpieczenia inwalidzkiego wyłączeni będą pracownicy państwowi, starcy ponad 65 lat, więźniowie a z ubezpieczenia wypadkowego pracownicy państwowi duchowni i cudzoziemcy.

## O rolniczy fundusz interwencyjny

### w Izbie Pomorska Izba Rolnicza

Pomorska Izba Rolnicza przedłożyła Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych obszerny memoriał w sprawie polityki zbożowej, w którym w dwóch pierwszych częściach charakteryzuje sytuację rolnictwa w naszej gospodarce narodowej, produkcję zbóż w ostatnich latach oraz ustosunkowanie się obrotu zagranicznego zbożami do wewnętrznego. — Na podstawie szczegółowej analizy, Pomorska Izba Rolnicza wysuwa koncepcję utworzenia Rolniczego Funduszu Interwencyjnego, pozostającego pod kontrolą zainteresowanych sfer rolniczych z należytem uwzględnieniem

czynnika społecznego. Fundusz ten byłby do pewnego stopnia samodzielny, oparty na własnych źródłach dochodowych, a miałby na celu utrzymanie ceny artykułów rolnych na wyższym niżeli dotychczas poziomie.

W końcu swego memoriału Pomorska Izba Rolnicza uzasadnia konieczność ustalenia wytycznych naszej polityki gospodarczej na rok przyszły już obecnie, a nie jak to się dotąd działo w czerwcu, poczynanie takie byłoby bowiem w obecnych warunkach znacznie spóźnieniem.

# Kultura i sztuka

DR. ZDZISŁAW KACZMAREK.

## Do podstaw regionalizmu na Pomorzu

I.

Niedawno ukazał się na łamach „Dziennika Poznańskiego” czwarty z rzędu artykuł dyskusyjny o sprawach regionalnych, pióra dr. Wł. Pniewskiego.

Nawiązując do wnikliwej oceny regionalizmu kaszubskiego, jaką daje dr. Pniewski, pragnę dziś rzucić garść myśli, dotyczących regionalizmu pomorskiego. Będą to narazie uwagi ogólne często odbiegające od regionalizmu we właściwym znaczeniu, jednak dążące do właściwego umiejscowienia pomorskiego ruchu regionalnego na szerszym tle socjalno-politycznym. Z uwag dr. Pniewskiego o literackim regionalizmie na Kaszubach, pozwolę sobie zaczerpnąć pewne szczegóły przy opracowaniu następnego artykułu o potrzebach regionalizmu na Pomorzu. (Przypisek autora).

Zdamy sobie przedewszystkiem sprawę z tego, że regionalizm pomorski, jak zresztą każdy regionalizm, należy rozpatrywać z punktu widzenia przełomu, jaki na naszych oczach rozpoczął się dokonywać na wszystkich odcinkach kultury z punktu widzenia olbrzymich przemian i prądów w dziedzinie form życia, szczególnie życia społecznego, politycznego i ekonomicznego.

Konieczność ta staje się specjalnie jasna, gdy postawimy sobie zagadnienie regionalizmu pomorskiego i jego potrzeb. Żaden inny ruch regionalny w Polsce nie spleta się tak ściśle z najżywoźniejszymi sprawami: bytu, rozwoju i potęgi naszego państwa — co pomorski. Tutaj, gdzie wzię ostry wiatr od morza, który dawał tyle natchnienia „sumieniu odrodzonej Polski” — Stefanowi Żeromskiemu, tutaj, gdzie nowopowstałe państwo ucieleśniło swój pierwszy sen o potęgę w postaci portu gdyńskiego, tutaj, gdzie ujście swe znajdują najżywoźniejsze nasze arterie komunikacyjne, gdzie kończy swój pracowity i życiodajny bieg królewska Wisła, tutaj wreszcie, gdzie nasze okno na świat i płuca do oddechu, — tutaj jak w żadnym innym regionie, z wyjątkiem samej stolicy, czuje się jak pulsuje i oddycha organizm odrodzonego państwa.

Tutaj bodaj silniej, niż gdziekolwiek indziej — ucieleśniło się to, co jest w Polsce najbardziej nowoczesnego; czujemy tu najbardziej grę sił, które tworzą zręby nowej organizacji społeczno-ekonomicznej państwa. To też każda sprawa lokalna każdego ruchu intelektualny czy gospodarczy nabiera tu specjalnego zabarwienia i specjalnej wagi ogólnopolskiej, wytwarza się ściślejsza niż gdzieindziej współzależność między sprawami regionu a sprawami państwa i narodu. Stąd wyłania się konieczność ścisłego szarmonizowania obu wymienionych czynników dla ich wspólnego dobra, ograniczania do minimum płaszczyny tarcia a powiększania płaszczyzny współzależności i twórczej współpracy.

Już z powyższych wywodów wynika, że byłoby największym błędem traktowanie sprawy: potrzeb regionalizmu pomorskiego tylko, albo nawet przeważnie, pod kątem widzenia zagadnień etnograficznych, folklorystycznych, historycznych i literackich. Nie znaczy to, abyśmy mieli dziedziny te zaniedbać, byłoby to również wielkim błędem; należy jednak zmodyfikować sposób podejścia do tych spraw oraz sposoby pracy na tych polach. Ale o tem jeszcze będzie mowa.

Obecnie chodzi nam o zasadę, że, kto mówi: regionalizm pomorski, ten winien myśleć: kultura mojego regionu, nasze żywotne potrzeby i prądy w łączności z organizmem państwowym, na tle kultury narodowej i prądów kulturalnych naszej epoki.

### O ZJEDNOCZENIE WSZYSTKICH SIŁ KULTURALNYCH.

I jeszcze jest jedna ważna przyczyna dla której tak być powinno. Mam na myśli niemiecką kampanię prasową i dyploma-

tyczną idącą w parze z akcją gospodarczą a zmierzającą do oderwania Pomorza od swej macierzy. Tej kampanii, która w bieżącym roku prowadzona jest ze specjalną zacętością i konsekwencją, musimy przeciwstawić zdecydowany opór i kontratak w postaci jednolitego frontu całego Pomorza na tle zdecydowanej woli całego narodu. W obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego zadaniem regionalizmu pomorskiego jest wydobyc na wierzch wszystkie siły kulturalne tej ziemi, często ukryte, obudzić śpiących, natchnąć do pracy biernych, zespolić wszystkie siły twórcze, naturalne uczucia miłości tego, co rodzime i swojskie pogłębić w pracy twórczej, złączyć wszystkich ludzi dobrej woli, silną samoświadomością grupowo-regionalną uczynić puklerzem ku obronie państwa regionu.

W zdrowym rozwoju ruchu regionalnego

na Pomorzu państwo nasze jest więc jak najsilniej zainteresowane, to też popieranie jego jest wprost nakazem racji stanu, a to znów wymaga głębokiego wniknięcia w tutejsze odrębności kulturalne (psychiczne, socjalne, ekonomiczne etc.), oraz życziwego i w ramach państwowości polskiej pozytywnego ustosunkowania się do potrzeb regionu.

### PROPAGANDA NIEMIECKA.

Potrzeba ta jest tem żywsza, że Niemcy obok kampanii dyplomatycznej, prasowej rozpoczęli również atak gospodarczy i kulturalny na Pomorze, starając się przede wszystkim pozyskać dusze Kaszubów.

Pamiętajmy o tem, że trwały, zabezpieczony dostęp nasz do morza w edzie przez wierne piersi kaszubskie i całej ludności pomorskiej. Wszelkie straty kulturalne poniesione na tym odcinku przez Polskę

grożą takimiż stratami politycznymi. Propaganda niemiecka nie omija żadnej sposobności; na jej usługach niewątpliwie stoi wychodzący od niedawna: bezpłatnie rozrzucający wśród Kaszubów „Przyjaciel Ludu Kaszubskiego”, kto wie, czy nie wydawany z funduszy „Osthilfe”; wyraźne filoniemieckie zabarwienie ma również czasopismo „Bene e Buten”, wydawane przez Lorentza.

Na tle tego skoncentrowanego ataku niemieckiego staje się tem konieczniejsze głębokie wniknięcie w odrębności kulturalne Pomorza i serdeczne wyczcucie potrzeb regionu kaszubskiego i pomorskiego, aby jego ludność w nierozdzielalnym związku z polskim organizmem państwowym widziała zaspokojenie swych żywotnych potrzeb a jego elita umysłowa, głęboko przeświadczona, że czynniki miarodajne rozumieją odrębność kulturalną Pomorza i jej walory ogólnopolskie, mogła usilnie i owocnie pracować nad tem, aby regionalizm pomorski spełnił swą dziejową rolę współ-konstruktora nowoczesnego państwa polskiego oraz bastionu, o który rzbiłyby się wszelkie ataki niemieckie.

### NA FRONCIE WEWNĘTRZNYM.

Zakusy naszego zachodniego sąsiada — to byłby front zewnętrzny dla akcji regionalizmu pomorskiego. Niemniej ważne może nawet trudniejsze i bardziej skomplikowane zadanie mamy do spełnienia na regionalnym froncie wewnętrznym.

Na tym właśnie froncie regionalizmu pomorski chroma na jedną wielką chorobę: rozzdzwięk w tonie propagandystycznego czynników, nieszarmonizowanie ich pracy, częste nawet nieporozumienia. Racja stanu oraz dobro Pomorza wymagają rychlejszego uzdrowienia tych stosunków. Im później to nastąpi, tem więcej dajemy do ręki atutów siłom wrogim Pomorzu i Polsce.

A zatem z jednej strony obawą napawa fakt, iż często patrzy się na Pomorzu, na sprawy regionalne ze zbyt ciasnego punktu widzenia, bez szerokiej perspektywy, że nie widzi się niejednokrotnie ścisłego związku problemów pomorskich, lokalnych z problemami ogólnopolskimi i państwowymi oraz wielkimi prądami nurtującymi w całej Europie. Zacieśnienie kręgów zainteresowań do pewnego dość sztywnego rejonu i jego spraw, czyli pewnego rodzaju partykularyzm, dzieje w parze ze zbytą biernością, z brakiem dostatecznej aktywności i przedsiębiorczości, szczególnie jeżeli chodzi o wyjęcie poza własny region, z obawą przed ryzykiem, które w umiarkowanej formie jest koniecznym warunkiem aktywnego ustosunkowania się do życia.

Z drugiej strony jednak szkodzi sprawa również poczucie wyższości kulturalnej jakie niejednokrotnie okazują przedstawiciele innych regionów, pewna lekceważąca postawa, jaką zajmują wobec siedzącej ludności. Nic bardziej niesubstancyjnego i krzywdzącego niż takie nastawienie. Pomorze słusznie z dumą spogląda na swą kilkunastowiekową kulturę nie tylko w dziedzinie materialnej, lecz także duchowej, a więc i w handlu, rękodzielnictwie, budownictwie i w nauce i w sztuce, i to, o czem cała Polska dziś wspomina z okazji 700-lecia miasta Torunia. Może powie ktoś, że ta rola Pomorza jako ogniska kultury się skończyła, że czasy, kiedy gimnazja w Toruniu i Gdańsku promieniowały pedagogicznie i naukowo na całą Rzeczpospolitą Polskę, a nazwiska Lengnicka, Lindego i innych świeciły jak jasne gwiazdy na niebie nauki, — że czasy te, to piękna przeszłość, że teraz panuje martwość.

Tak jednak nie jest, o czem będę miał sposobność mówić później. Tutaj tylko chciałbym podkreślić, że wbrew pewnej zewnętrznej bierności społeczeństwa, prądy kulturalne podskórnie są bardzo żywe; należy je tylko wydobyc, pewne zahamowania usunąć, różne rozstrzelone tendencje skupić.

## Z historii gimnazjum w Elku na Mazurach

W związku z poświęceniem 8-mio klasowego gimnazjum humanistycznego i realnego w Elku przeniesionego obecnie do innego gmachu, w prasie wschodnio-pruskiej ukazał się szereg artykułów traktujących o historii tego zakładu. Jest rzeczą znamioną, że w artykułach tych nie zostały opuszczone dowody, świadczące o polskich tradycjach tej szkoły, w której język polski był głównym przedmiotem nauczania.

Na uwagę zasługuje m. i. fakt, że w roku 1635 landrat Oleckowski Baltazar von Fuchs zapisał 10.000 m. na utrzymanie dodatkowego nauczyciela w gimnazjum elckim który miał dbać wyłącznie o nauczanie czystego polskiego języka, uważając „mowę mazurską” za gwargę języka polskiego. W okresie tym język polski był językiem obok łacińskiego podstawowym, przed i po lekcjach były odczytywane u-

stępy z polskiej biblii oraz śpiewane polskie pieśni. Podobnie w czasie codziennych modłów wieczornych odczytywane były jedynie psalmy polskie.

Początek swój zawdzięcza szkoła elcka, podobnie jak i szkoła w Tylży i w Sachfeldzie, sekularyzacji dóbr biskupich, z których przeznaczono (1586 r.) po 200 m. na utrzymanie zakładów, w której wychodziły książki w wydawnictwie Elka, zdecydował fakt, że już wtenczas było to miasto, duchową stolicą Mazur, oraz posiadało jedną z dwóch wówczas istniejących w kraju drukarni, w której wychodziły książki protestanckie szeroko rozchodzące się po całej Polsce. Przez cały czas swego istnienia zakład cieszył się dość szerokim rozgłosem dzięki wybitnym wychowawcom. Historia gimnazjum została opracowana w r. 1891 przez Dr. E. Berneckera (Królewiec-Hartungsche — Verlagsdruckerei).

## Za reformą ustawy akademickiej

### Uchwała Wydziału humanistycznego uniwersytetu w Lwowie

Dziekanat Wydziału humanistycznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie przesłał prasie za pośrednictwem Iwowskiego oddziału PAT następujące pismo:

„Wobec niedokładności, jakie zaszły w sprawozdaniach prasowych z przemówienia prof. Czernego na posiedzeniu komisji oświatowej Sejmu, rada Wydziału Humanistycznego UJK we Lwowie na wniosek profesorów: Bujaka, Czekanowskiego, Czernego i Zakrzewskiego postanowiła podać do wiadomości publicznej swe uchwały, powzięte na posiedzeniu w dniu 30 listopada ub. roku w zakończeniu dyskusji nad ministerjalnym projektem

ustawy o szkołach akademickich.

Rada Wydziału Humanistycznego uchwaliła większością głosów: 1) na wniosek prof. Bujandy przyłączenie się do uchwały senatu akademickiego PJK, 2) na wniosek prof. Czernego — konieczność reformy ustawy o szkołach akademickich.

Na posiedzeniu odbytem dnia 25 stycznia ub. rada Wydziału na wniosek urzędującego dziekana uchwiliła wyrazić prof. Czernemu uznanie za jego działalność naukową i pedagogiczną. (—) Jerzy Kowalski, tymczasowy dziekan Wydziału Humanistycznego.

## Ratunek teatru na falach eteru

### Specialny podatek radiowy na rzecz teatrów włoskich

Rząd faszystowski Italii zdecydował ratować teatry włoskie zapomocą specjalnego podatku wymierzonego radiosłuchaczom. „Tu jest ratunek! — pisze jedno z pism francuskich. — Tu jest środek naturalny i logiczny ożywienia naszych teatrów, będących w śmiertelnym niebezpieczeństwie!

Stwierdzono — pisze dalej to pismo — że sala opery paryskiej posiadająca 2000 miejsc i sala „Opera — Comique” — 1500 miejsc nie mogą pokryć kosztów przedstawienia i opłacić przywoźców personelu... Niemcy — pisze dalej to pismo — wyciągają rok rocznie sto milionów od słuchaczy radiowych! Liczba tych słuchaczy wzrasta we Francji rok rocznie. Obecnie jest ich już niewątpliwie nie mniej jak 2 miliony. Jeśli pomnożymy tę ilość przez liczbę 100 franków opłaty rocznej (około 33 złotych), to otrzymamy kwotę 200 milionów.

Jeśli „pieniądze radiowe” zostałyby przydzielone częściowo teatrom mogłaby: 1) obniżyć ceny miejsc i przyciągnąć w ten sposób liczniejszą publiczność; 2) podnieść poziom przedstawień i polepszyć los arty-

stów, a także 3) powstrzymać we Francji wielkich śpiewaków, którzy zmuszeni są emigrować zagranicę; 4) pociągnąć do teatru poetów i kompozytorów, których praca twórcza obecnie się nie opłaca; 5) obciążyć budżety Państwa i miast od subwencji teatralnych”.

Powyższe „uwagi radiowe” odnoszą się specjalnie do teatrów muzycznych.

Czyż nie możnaby ich częściowo zastąpić i w Polsce, która również jak i cała Europa przechodzi silny kryzys teatralny. Abonament radiowy jest co prawda już obciążony podatkiem dla bezrobotnych. Sądzimy jednak, że miejskie dotatek np. 10 groszy na utrzymanie teatru, który np. w Toruniu jest bardzo ważną placówką artystyczno-kulturalną, lecz i narodową — byłby możliwy i nie rujnujący. Logiczną zaś i ze wszelkich miar słuszną jest rzeczą, żeby do podtrzymania budżetu teatralnego przyczyniali się przede wszystkim słuchacze radiowi, ci właśnie, którzy mają stałe sposobność słuchania radiofonizowanych sztuk teatralnych, operetek i koncertów!

## Ratujmy dusze dzieci polskich zagranicą

Niby sztandar na maszcie była nam szkoła polska w niewoli. Skupiliśmy w niej umiłowanie wolności, pragnienie walki, posłuszeństwa wobec idei.

Z bezprzykładną w dziejach zaciętością i uporem walczyliśmy o każdy pacierz polski, o każdą godzinę nauki w języku polskim. — Niezbyt odległe to jeszcze czasy.

Proces przeciwko 60 członkom organizacji Młodzieży Narodowej z Chelmina, Brodnicy i Torunia, katowanie i protest dzieci wrzesińskich zakończony uwięzieniem 20 osób, bunt młodzieży gimnazjum w Siedlcach, Białej Podlaskiej i innych, strajk szkolny w Królestwie — to ogniwa nieustannego zmagania o największe dobro człowieka — mowę ojczystą, to znój krwawy codziennej walki, poczętej z tajnego nauczania.

Odzyskanie Niepodległości wyzwoliło szkołę polską z pętów niewoli. Młodzieży naszej danem jest pobierać naukę w własnej szkole, w własnym Państwie.

Czyż jednak walka o polską mowę, o polską szkołę skończyła się?

Zwróćcie oczy tam, poza ściany graniczne polskie! Czy widziacie? Osiem milionów Polaków żyje na obczyźnie. Trzy miliony Polaków na terenach historycznych, a nawet etnicznie polskich, które nie weszły w skład Państwa Polskiego, otacza nasze granice. Na ziemiach tych dziecko polskie jest tak spragnione szkoły polskiej, jak my w okresie niewoli. Pięć milionów Polaków szuka chleba w odległych krajach emigracyjnych, tracąc czasem to, co jest najważniejsze — mowę polską i dumę z imienia polskiego. Tam właśnie nasza walka o mowę ojczystą, o duszę polskiego dziecka wrę w całej pełni, tam słowo polskie toczy wciąż zacięty bój o swoje prawa.

Czyż jest do zniesienia, ażebyśmy bezczynnie przyglądali się zdaleka codziennej walce dzieci naszych braci? Wszak bierność w tym wypadku byłaby straszliwym znamięm braku sił żywotnych, dowodem zaniku poczucia łączności z braćmi naszymi na obczyźnie.

Ratujmy duszę polską przed wynarodowieniem przez budowę prywatnego szkolnictwa polskiego zagranicą. Podajmy rękę braciom naszym borykającym się w ciężkich warunkach o byt żywiołu polskiego! Rodacy nasi poza granicami Rzeczypospolitej muszą wiedzieć, że ich troski są naszymi troskami, że w ich walce bierzemy udział wszyscy, całe społeczeństwo, że idziemy z pomocą, że nie są sami.

Celem zasilenia Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą przeprowadzona będzie w czasie od 1 do 10 lutego 1933 r. pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zbiórka publiczna na terenie całej Rzeczypospolitej. Dla przeprowadzenia tej zbiórki powołany został Komitet Wykonawczy Zbiórki na rzecz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą pod honorowym przewodnictwem Marszałka Senatu p. Raczkiewicza.

Akcję zbiórkową przeprowadzają Komitety Powiatowe zbiórki na rzecz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą oraz szkoły.

Rodacy! Dziecięce ręce wyciągają się do was z błaganem o polską książkę, o światło polskiej mowy.

Pod dachem własnego domu mieszkający — pamiętajcie, że za jego oknami w szarudze trwają bracia wasi!

Na ładzie własnego Państwa osiadli — pomnijcie, że wrogie żywioły na obcej bezdni o polskie piersi biją!

Niechaj nikt z Was nie uchyla się od obowiązku patriotycznego — Niechaj każdy złoży datek, na jaki go stać, choćby najdrobniejszy. Niechaj każdy dorzuci cegielkę, by stanął pomnik wiecznotrwały — fundusz szkolnictwa polskiego poza granicami kraju.

Wojewódzki Komitet zbiórki na rzecz Szkolnictwa Zagranicą.

Stefan Kirtiklis — Wojewoda Pomorski; ks. dr. Stanisław Okoniewski — Biskup Chelmiński; Generał Norwid-Neugebauer — Inspektor Armii; generał Stefan Pasławski — dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII; Wincenty Łącki — Pomorski Starosta Krajowy; Cezary Szyszko — prezes Sądu Apelacyjnego; dr Michał Pollak — kurator Okręgu Szkolnego; Antczak Antoni — dyrektor Drukarni Robotniczej; Birkenmayer Alfred — poseł na Sejm; Bolt Antoni — prezydent miasta Torunia; Borowik Józef — dyrektor Instytutu Bałtyckiego; Dąbrowski Stefan — poseł na Sejm; Donimski Jan — prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego; Formański Leon — pre-

zes Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich; dr. Gąsowski Stanisław — zastępca Starosty Krajowego Pomorskiego; Jakubowski Piotr — prezes Izby Rzemieślniczej; Januszewski Konstanty — poseł na Sejm; Kamiński Aleksander — poseł na Sejm; Korzon Napoleon — prezes Izby Przemysłowo-Handlowej; ks. Kanonik Łosiński — poseł na Sejm; Mazur Józef — poseł na Sejm; Malinowski Walenty — prezes ZZZ; Mielcarzewicz Witold — adwokat i notariusz, dziekan Rady Adwokackiej; Marchlewski Tadeusz — prezes Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu; dr. Michejda Tadeusz — senator R. P.; Ollech Jan — kierownik Okręgu Pom. Związku Obrony Kresów Zachodnich; Pawlak Wojciech — poseł na Sejm; Paluch Mieczysław — prezes BBWR;

Reder Ignacy — poseł na Sejm; Rolewski Kazimierz — prezes Związku Rzemieślników Samodzielnych; dr. Rżóska Józef — poseł na Sejm; dr. Seydlitz Mieczysław — wicewojewoda Pomorski; Serożyński Augustyn — poseł na Sejm; ks. prałat Szulc Alfons — senator R. P.; Szturmowski Piotr — poseł na Sejm; dr. Skąpski Stanisław — prezes Związku Tow. Gimn. Sokół w Polsce, dzielnicy pomorskiej; dr. Steinborn Otton; Mgr. Schab Teofil — sekretarz BBWR; dr. Siudowski Konrad — prezes Wojew. Federacji PZOO, adwokat Szychowski Julian — marszałek Pom. Sejmiku Wojewódzkiego; Tebinka Zygmunt — poseł na Sejm; dr. Esden-Tempski Kazimierz; dr. Zapalowski — prezes Związku Lekarzy Zach. Pol. — obwód toruński.

## Nieudany wiec „narodowy” w Bydgoszczy

Z kół naszych Czytelników otrzymaliśmy po niższą relację, którą zamieszczamy w całości:

W ubiegły czwartek dnia 26 stycznia br odbyć się miało w sali Strzelnicy w Bydgoszczy poprowadzone amerykańską iście reklamą publiczną zebranie Stronnictwa Narodowego, na które poslowie endecy pp. Wierczak, Petrycki i Lewandowski wyjawili mieli zbawienne metody ratowania Polski (czytaj swego podwórka wzgl. parafianczyzny politycznej). Salię Strzelniczą wypełniły tłumy publiczności, którą miast wskazań i „nauk” uraczono osobliwą awanturą. Przewodniczący zebrania p. poseł Lewandowski na wstępie stanowczo się zastrzegł, że czuje się na siłach momentalnego zlikwidowania wszelkich prób zakłócenia spokoju chociażby drogą najbezwzględniejszego ryguru, zwracając się przytem do obecnej na sali bojówki Młodych z byłego OWP z zaleceniem, by pilnie uważali i prowokatorów momentalnie z sali usuwali.

Niestety ku szczeremu smętkowi przyjaciół politycznych przewodniczący w krótkim czasie zmuszony był opuścić scenę i to w asyście tych „młodych” którzy zmobilizowani zostali celem konwojowania „nieprawomyślnych”

Po tem energicznym przez posła Lewandowskiego zagajeniu zebrania, ktoś z obecnych poprosił o głos celem ustalenia porządku dzien-

nego. Pan poseł Lewandowski nie mając zbyt niego zaufania do interpelanta głosu mu nie udzielił, co spotkało się z ogólnym głośnym protestem. Z przykrością muszę na tem miejscu zwrócić p. Lewandowskiemu uwagę iż jako poseł powinien był już przyswoić sobie zwyczaj parlamentarne, a przynajmniej zdobyć się na odrobinę konsekwencji. Kiedy już bowiem oddał sprawę udzielenia głosu pod głosowanie obecnych i gdy ci ostatni wypowiedzieli się za udzieleniem głosu, trzeba już było zezwolić interpelantowi na przemówienie. Przewodniczący byłby w ten sposób uniknął niepotrzebnej awantury, jaką sam niezrozumiałym swym uporem wywołał. Na zebraniach publicznych trzeba szanować wolę większości, a dyktatorskie zakusy ograniczyć do konwentyków ściśle partyjnych, obywatelskich, na których dużo można zdziałać.. komenda.

Wśród ogólnego hałasu spowodowanego zbyt nią pewnością p. poseł Lewandowski wkroczyła policja, która wiec rozwiązała. Obecni odpiewali brygadę, „Hej strzelcy wraz” oraz „Nie damy ziemi”, oraz wśród okrzyków na cześć Marszałka Piłsudskiego w bardzo miłym nastroju rozeszli się do domów. Tak oto na wesoło zakończył się buńczucznie anonowany wiec Stronnictwa Narodowego.

## Strzelcy Omuła w 70 rocznicę Powstania Styczniowego

Z inicjatywy miejscowego Oddziału Strzeleckiego w Omulu (pow. Lubawa) obchodzone 70 rocznicę Powstania Styczniowego nadwyszczają uroczyste. Hołd dla powstania i jego bohaterów wyrażono nie w suchej akademii, lecz przy blasku płonącego ogniska w uroczym zakątku lasu świerkowego nad samą granicą niemiecką w miejscowości Napromek.

Sama uroczystość rozpoczęła się w niedzielę 22 stycznia o godz. 17 wspólnym wyjazdem Oddziału Strzeleckiego z Ochotniczą Strażą Pożarną i ludnością cywilną. Z niewielkimi przeszkodami po kilku przewróceniach sanek w śnieg wiarą dotarła do miejsca zbiórki, dokąd zebrała się ludność z wiosek: Czerlina i Lubsztynka. Wkrótce po przybyciu na skraj wielkiej polany wystrzelili w górę snop iskier, i równocześnie oświetlili obielone śniegiem wierzchołki drzew, ludzi, konie..

Huknęła z wielu piersi pieśń powstańcza, a z nią stanęły ich przeżycia, stoczone walki, rany, śmierć, więzienia, Sybir, wszystko skła-

dane przez najlepszych synów Ojczyzny na ołtarzu powstania dla Tej, co nie zginęła.. Omówił to w wstępnym przemówieniu ob. Karczyński, poczem nastąpił maskowany napad Moskali na powstańców, opracowany przez ob. kom. Balskiego Stanisława i Ewertowskiego Leona do czego w formie gawędy nawiązał ref. wych. obywatelskiego ob. Różański. Po skończonej strzelaninie i odparsciu „Moskali”, odbyła się egzekucja na szpiegach rosyjskich i nastąpiło przyrzeczenie „repty”. W międzyczasie przemówił jeszcze ob. Jutrzenko, nauczyciel z Lubsztynka na temat czasów obecnych i znaczenia przysposobienia wojskowego w szczególności, kończąc okrzykiem na cześć armii i Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego.

Wspólnem odpiewaniem „Jeszcze Polska nie zginęła” zakończono obchód 70 rocznicy powstania styczniowego i rozjechano się do domów.

## Za zgodą władz zwierzchnich urzędnicy mogą wykonywać dodatkowe zajęcia

W ostatnich dniach ministerstwa spraw wewnętrznych i skarbu wydały okólnik przypominający, że urzędnicy oraz niżsi funkcjonariusze państwowi mogą za zgodą władz zwierzchnich otrzymać zezwolenie na wykonywanie ubocznych zajęć dodatkowych.

Jedno z pism warszawskich potraktowało te okólniki, jako mające na celu przyzyskanie pomocy materialną rzeszom pracownikom państwowych, które po dokonanych redukcjach uposażzeń znalazły się w ciężkich warunkach materialnych.

Rzecz tymczasem przedstawia się zupełnie inaczej. Jak się dowiaduje Agencja „Iskra” okólniki te pozostają w związku ze zmianami w pragmatyce służbowej i mają na celu przy-

pomnienie pewnych postanowień tej ustawy. Art. 29 pragmatyki służbowej mówi, że urzędnikom nie wolno przyjąć zajęcia ubocznego, przynoszącego im jakkolwiek korzyść materialną, bez zezwolenia władzy naczelnej lub przez nią upoważnionej. Ostatnie okólniki nie wprowadzają nic nowego i są tylko formalnym wyjaśnieniem przepisów pragmatyki służbowej.

W związku z tą sprawą informują nas, że z pośród funkcjonariuszów państwowych znikoma tylko ilość korzysta z zajęć ubocznych, na prace te bowiem nie pozwalają jej zarówno zajęcia służbowe, jak obecne warunki na rynku pracy.



### ZMN. kierują kryminaliści

Obóz Wielkiej Polski na Pomorzu zapisał się „chlubnie” w kronikach sądowych i policyjnych. Doszło do tego, że władze musiały tą organizację rozwiązać, gdy i dalsze jej istnienie zagrażało spokojowi publicznemu.

Po rozwiązaniu O. W. P. główni menerzy partyjni powołali do życia nowy twór zwąco go szumnie Związkiem Młodych Narodowców. Niestety jednak i Z. M. N. zawiódł pokładane nadzieje, bowiem i tutaj w pewnych ośrodkach kierują ludzie z „piękną” przeszłością. I tak na przykład sekretarzem Z. M. N. w Barłocinie pow. starogardzkiego jest p. Paweł Komorowski, skazany wyrokiem Sądu Grodzkiego w Starogardzie dnia 15 stycznia 1927 r. na 3 miesiące więzienia za kradzież.

Komentarze chyba zbyt czeczne!

### Uści kolejowc dla robotników

Robotnicy korzystają na polskich kolejkach z poważnych zniżek, które umożliwiają im przejazdy, związane z pracą oraz przejazdy w celach kulturalno-oświatowych. Dla przejazdów między miejscem zamieszkania a miejscem pracy na odległość 100 kilometrów robotnicy nabywać mogą bilety tygodniowe klasy III wydawane na podstawie legitymacyj robotniczych. Cena biletu robotniczego wynosi jedną trzecią ceny pełnego biletu za jednorazowy przejazd w jedną stronę. Ponieważ za takim biletem można jeździć tam i zpowrotem w ciągu tygodnia, przeto zniżka po odliczeniu niedzieli wynosi 75 procent. W okręgu katowickim istnieją również takie bilety kl. IV.

Robotnicy, poszukujący pracy, względnie udający się w podróż celem objęcia pracy, korzystają z 50 proc. zniżki w kl. III, również i w pociągach pośpiesznych na podstawie zaświadczenia państwowego urzędu pośrednictwa pracy.

Również znaczne zniżki otrzymują robotnicy, udający się w podróż grupami, złożonymi przynajmniej z 15 osób. Zniżki te mają ogromne znaczenie, zwłaszcza dla większych ośrodków przemysłowych.

### Izby rolnicze i samorządu terytorialne

W Związku Organizacji Rolniczych odbyło się zebranie komisji do spraw izb rolniczych. W obradach, którym przewodniczył pp. dr. K. Esden-Tempski i b. minister Staniewicz, komisja zajęła się aktualną sprawą stosunku izb rolniczych do samorządów terytorjalnych. W dłuższych obradach ustalono, że zasadniczo powinny być przejęte przez izby rolnicze niższe szkoły rolnicze oraz zakłady doświadczalne. Uznano również, że sprawy meljoracyjne, ze względu na ich charakter ogólnogospodarczy powinny pozostać przy samorządach terytorjalnych, podczas gdy przy izbach rolniczych jest organizowanie referatów meljoracyjnych. Komisja omówiła wreszcie sprawę subwencjonowania organizacji rolniczych.

### Przewóz towarów na kolejkach w roku 1932

Jak wynika z ostatnich zestawień, w roku 1932 polskie koleje państwowe przewoziły dziennie przeciętnie 10.464 wagonów 15-tonowych towarów. Na stacjach polskich kolei państwowych ładowano przeciętnie dziennie 9.402 wagonów towarów, w tem 7.153 wagonów do przewozu w kraju i 2.249 do wywozu zagranicę. W porównaniu z rokiem 1931 liczba towarów przewożonych na polskich kolejkach państwowych przeciętnie dziennie zmniejszyła się o 3.158 wagonów.

### Statystyka małżeństw w poszczególnych państwach

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące liczby małżeństw, zawartych w poszczególnych krajach w ciągu pierwszego półrocza 1932 r.

Jak wynika z tych danych, w okresie półrocznym zawarto w Niemczech 235.093 małżeństw, we Francji 153.115, w Polsce 138.183, w Anglii 130.668, we Włoszech 125.973, w Czechosłowacji 58.669, w Holandji 28.623, na Węgrzech 34.371 oraz w Portugalji 21.314 małżeństw.

# Na drodze do upaństwowienia Związku Strzeleckiego

Jeśli przyjrzymy się naszej szarej braci strzeleckiej musimy nabrać przekonania, że ciężkie warunki w jakich odbywa się praca strzelecka hartują charaktery urzając przewyższając przeszkody napotymane w dążeniu do zamierzonych celów i mają pierwszorzędne znaczenie wychowawcze. Warunki te sprzyjają w wytwarzaniu współczesnego typu Obywatela - patrioty, zawsze czynnego i zawsze dzielnego, uzdolnionego do przysparzania dobra materialnego i moralnego tak w znaczeniu indywidualnym jak i społecznym. Wątpiących i zniechęconych borykaniem się z przeciwnościami, ludzi często o zapalnym umyśle i gorącym sercu pragnących w jednym krótkim odstępie czasu widzieć Związek Strzelecki wydźwignięty na możliwie najwyższy poziom doskonałości organizacyjnej choćby drogą wyposażenia Związku w pewne przywileje należy pocieszyć zapewnieniami, płynącymi z najgłębszego przekonania, że rzetelna praca prędzej czy później spotka się z uznaniem i właściwą oceną. Przywileje bowiem zdobywa się tylko skuteczną pracą i zasługą przez nią, gdy natomiast nieopatrznie udzielone bo niepoddyktowane zasługą przywileje zabiją najszlachetniejszą ideę, najbardziej wartościowe usiłowania.

Rozkaz Ministerstwa Spraw Wojskowych P. U. W. F. i P. W. o organizacji Władz Związku Strzeleckiego i wcieleniu Komendy Głównej do Ministerstwa Spraw Wojskowych jest w obecnym stanie rzeczy radosnym i pełnym doniosłego znaczenia zdarzeniem w życiu naszego Związku. Pomijając szczegóły tego rozkazu, wzięwszy zasadnicze postanowienia i przepisy, należy uwypuklić jego tendencję zasadniczą wiążącą się jaknajściślej z charakterem i pracą naszej organizacji. Według brzmienia postanowień wspomnianego rozkazu Związek Strzelecki na wyższych szych szczeblach organizacyjnych do powiatów włącznie zezbiera się o odpowiednie szczeble Państwowego WF. i PW przez szych Komendantów, którzy stają się urzędowymi zastępcami Kierowników PUWF. i PW na danym szczeblu, a zatem Komendant Główny Pomocnikiem Dyrektora PUWF. i PW. Komendant Okręgowi — Inspektorami Okręgowych Urzędów WF. i PW., a wreszcie Komendant Powiatowi — zastępcami Powiatowych Komendantów PW.. Przez to związanie Związku Strzeleckiego z Instytucją Państwową jaką jest PUWF. i PW. przestaje nasza organizacja być zrzeszeniem prywatno - społecznym i nabiera wyraźne oblicze Instytucji Państwo-

wo - społecznej, która obok swych zadań wychowawczych - obywatelskich służy sprawie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego najszerzym mas ludności. To uznanie z jakim się spotyka Związek Strzelecki ze strony najwyższych Władz Wojskowych, jest niewątpliwie najpoważniejszym dorobkiem organizacyjnym związku tak w sensie materialnym jak i moralnym dorobkiem wykwalifikowanym z codziennej szarej i rzetelnej pracy mas strzeleckich. Ze szlachetnego współzawodnictwa organizacyjnego, służących sprawie odrodzenia Narodu przez doskonalenie swych

członków tak pod względem moralnym jak fizycznym, wyszliśmy nie tylko obroną ręką ale zajęliśmy wśród nich pierwsze miejsce. To poczucie dumy, wypływające ze świadomości kim jesteśmy i co przedstawiamy, napędza nasze serca i umysły silną i niewzruszoną wolą jaknajściszej realizowania tych wszystkich zadań jakie staną przed nami do jakich nas powołał bieg zdarzeń i wypadków, a które się zawsze streszczają jako w ostatecznym celu, w utrwaleniu wielkości i potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Longinus Dąbrowski.

## Dokoła sprawy „usuwania” napisów niemieckich w Tczewie

Krzyczą, aby odsunąć uwagę od siebie

Sprawa usuwania niemieckich napisów w Tczewie narobiła wiele wrzawy i krzyku w całej prasie wschodnio-pruskiej. Ci, którzy na swoim terenie gnębią odwiecznie zamieszkałych tam Polaków, zabraniają nawet wywieszenia szyldów w języku polskim gazetce polskiej, śmiały rzucać pod adresem władz polskich różne wymyślenia i insynuacje o gnębieniu mniejszości niemieckiej w Polsce.

Przed kilku dniami zamieściliśmy list jednego z naszych czytelników, w którym opisuje szkodliwy wpływ prasy w stosunku do ludności polskiej, zabraniając nawet rozmów w języku polskim na ulicach. W Polsce natomiast Niemcy cieszą się zupełną swobodą, którą niejednokrotnie nawet w sposób bez-

czelny wykorzystują, uważając naszą tolerancję za słabość. Dalecy jesteśmy od tego, aby propagować hasła odwetu i stosowania u nas metod pruskich. Uważamy jednak, że ostrzejsze zarządzenia w stosunku do Niemców nie zaszkodziłyby nic, a przypomniałyby tylko nielicznym na Pomorzu Niemcom, że mieszkają w Polsce.

W związku z sprawą usuwania napisów niemieckich w Tczewie dowiadujemy się, że starosta nie wydał żadnego rozporządzenia, czy zarządzenia nakazującego usuwania szyldów niemieckich, a cała ta sprawa jest wymysłem niemieczyny, chcące na szerokiej arenie polityki światowej podnieść nowy krzyk o gnębieniu mniejszości niemieckiej w Polsce.

## Ulgi dla dłużników rentowych województwa pomorskiego

Państwowy Bank Rolny zawiadamia, że na podstawie Rozp. Rady Ministrów z dnia 27.4.1932 r. uprawniony jest do zaliczenia nadpłat, które powstały z powodu podwyższenia pierwotnych rat rentowych, ustalonych w kontraktach, zawartych z b. władzami pruskimi, — na skutek dodatkowych kontraktów, zawartych z Okręgowymi Urzędami Ziemiakimi w okresie markowym lat 1920 — 1923. Nadpłaty te zaliczone będą na dobro dłużników w takiej ilości rat rentowych, przerachowanych na złote, jakiej odpowiadają dokonane w markach polskich nadpłaty, uznając te nadpłaty za równoważące wpłaty raty w markach niemieckich, — przewidzianej w pierwotnym kontrakcie rentowym, a więc zastępując do nich przeliczenie na złote według daty dokonanej wpłaty.

Ulga powyższa obejmuje jedynie tych posiadaczy osad rentowych, którzy sami lub ich spadkobiercy dokonali przed 21.5.1924 r. wyżej wymienionych wpłat oraz dotyczy tylko nadpłat we wpłatach na poczet rat zapadłych przed 21.5.1924 roku.

O ile wpłacona nadwyżka w markach polskich nie dochodziłaby do wysokości pełnej raty w markach polskich, to taka nadwyżka również podlega uwzględnieniu przy zastosowaniu niniejszej ulgi.

Przy przyznawaniu ulg, jak wyżej, dłużnik winien udowodnić, dostarczając zaświadczenie Starostwa, że jest właścicielem danej osady tzn. że:

- nabył ją osobiście lub w drodze spadkobrania;
- we wpłatach raty podwyższone i przez jaki czas, wykazując wiele całkowitych podwyższonych rat wpłacił. Tem samym dłużnik winien przedstawić Bankowi zaświadczenie Starostwa, że jest właścicielem danej osady uwierzytelniony odpis umowy nabycia, zatwierdzonej przez UOZ., wzgl. Urząd Osadniczy, w razie zaś spadkobrania dowód prze-

jęcia praw, w postaci zaświadczenia sądownego oraz kwity, względnie uwierzytelnione odpisy kwitów na opłacone podwyższone raty rentowe.

Podania takie winny być wnoszone do Państwowego Banku Rolnego Oddział Grudziądzki.

Podając powyższe zainteresowanym do wiadomości, Państwowy Bank Rolny równocześnie komunikuje, że skargi dłużników o przerachowanie renty na podstawie umów dodatkowych są nie uzasadnione i dłużnicy, którzy występują do Sądu o przerachowanie rent na podstawie umów dodatkowych narażają się tylko na koszty, które są dość duże i doprowadzić mogą dłużników do ruiny.

W tej sprawie zapadły już dwa wyroki na niekorzyść dłużników a mianowicie:

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 1929 roku (OSO. 1929 str. 524) w sprawie renty podwyższonej na osadzie położonej w powiecie grudziądzkim;
- wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 stycznia 1933 roku 11 b. X 117-32 w sprawie renty podwyższonej na osadzie położonej w powiecie toruńskim.

Sądy te uznały, że podstawą do przerachowania jest renta powstała na podstawie kontraktu pierwotnego, a nie umowy dodatkowej, a za tem przerachowanie renty przez Bank zgodne jest z obowiązującymi ustawami i rozporządzeniami.

Oba te wyroki wypadły na niekorzyść skarżących, czyli dłużników, którzy narażali się tylko na poważne koszty. To też Bank jako instytucja, która postawiona jest na to, aby dbać o dobro i rozwój rolnictwa, uprzedza wszystkich którzy wnieśli skargi o inne przerachowanie renty lub zamierzają je wnieść, aby już wniezione skargi wycofali i nowych nie wnosili, bo z całą pewnością narażą się tylko na przegranie sprawy i koszty procesowe.

## S. O. S. grypy

Jak doniosły ostatnie depeche grypa szerzy się w zastraszający sposób. W Niemczech zamknięta szkoła, w Anglii liczba zachorzeń sięga potwornych rozmiarów, w Polsce mnóstwo ludzi zapadło już na tę epidemię.

Zdawałoby się że ostatnie podbiegunowe mrozy wymroziły już wszelkie bakterie i grypa chyba przestanie zbierać obfite żniwo sił ludzkich...

Niestety! Wcale się na to nie zanosi.

Ta niezwykle zaraźliwa choroba ma bowiem wśród naszego społeczeństwa nielada sprzymierzeńców, którzy wiskają się we wszystkie zbiorowiska ludzkie i każdą rodzinę zarażają wstrętną i niebezpieczną chorobą.

Są to osławione ustniki papierosowe, źródło nieczystości i zarazków chorobotwórczych, hodowla bakterij wszelakich!

Chorzy na grypie! Pamiętajcie że tylko papierosy bezustnikowe są wolne od niebezpiecznych zarazków, unikajcie ustników, a używajcie wyłącznie długich higienicznych cygarnek.

Przez z grypą!

Przez z papierosami ustnikowemi!

T. M.

## Czersk

Powstańcy i Wojacy przy pracy. Ostatnie walne zebranie miejscowej placówki Powstańców i Wojaków OK 8 zajął prezes p. Mroczyński witając wiceprezesa zarządu głównego p. Krefta z Gdańska, prezesa Zarządu Powiatowego p. dr. sędziego Wolskiego oraz licznie przybyłych członków. Po odczytaniu protokołu wygłosił kierownik szkoły p. Kapiszewski referat o Powstaniu Styczniowym, poczem p. sędzia Wolski wniósł okrzyk na cześć żyjących Weteranów Powstania na Pomorzu. Następnie wręczono dyplomy zasługi pp.: Emilowi Ortyńskiemu i Alojzemu Zarębie, a 16 członkom legitymacje odznak strzeleckiej III klasy.

Marszałkiem zebrania wybrano jednogłośnie p. Krefta, na sekretarza p. Koniecznego na ławników pp. sędziego Wolskiego i naczelnika stacji Gablera.

Z kolei nastąpiły sprawozdania członków wstępującego zarządu, w których podniesiono do skonały rozwój placówki, która ma coraz więcej członków gotowych zawsze stanąć na zew Wodza Marszałka Piłsudskiego. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej i krótkiej dyskusji, w której podniesiono owocną pracę zarządu, udzieleno ustępującym władzom absolutorjum.

Prezesem wybrany został ponownie jednogłośnie p. Mroczyński, zastępcą Godula, sekretarzem p. Konieczny, zastępcą p. Cwikliński, skarbnikiem p. Januszewski, ref. oświatowym Kulas, ref. organizacyjnym Cichosz, ubezpieczeniowym p. Fr. Bloziński. Komendantem mianowano nac. p. Gablera.

Komisję rewizyjną tworzą pp. Wasniewski, Siuda, Czerwiński, poczet sztandarowy pp.: Kleiniński, Landowski, Kilowski Borowski, Pepliński. Prezes Mroczyński obejmując z powrotem urząd dziękuje za wybór i wznosi okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego.

## Che'mno

Nowe przyzdyum Rady Miejskiej. — W ubiegły wtorek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej na którym dokonano wyboru przyzdyum Rady. W skład przyzdyum weszli pp.: — dr. Dąbkowski przewodniczący; T. Odrowski zast. przewodniczącego, Ryszkowski, sekretarz; Borzeszkowski zast. sekretarza, nac. sekretarz Szoltysik, Komisję regulaminową wybrano w starym składzie i to radnych pp. Styrnala, Rosińskiego i Malczewskiego.

Do wydziału finansowego wybrano radnych: pp. Rosińskiego, Ryszkowskiego, Bociana, Borzeszkowskiego, Styrnala, Kurkowskiego i Idzikowskiego. Do wydziału administracyjnego radnych pp: Malczewskiego, Porzyńskiego, Dobrzańskiego, Kulpe, Efte i Żelaznego.

## Ceny orientacyjne na świnie bekonowe za czas od 27. 1. do 2. 2. 1933

Komisja notowania cen przy Pomorskiej Izbie Rolniczej podaje następujące ceny orientacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglii, z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp.

Za świnie I klasy: o wadze od 85—95 kg zł 72—74 za 100 kg żywej wagi.

Za świnie II klasy: o wadze od 75 do 85 kg oraz o wadze od 95—100 kg zł. 68—70 za 100 kg. żywej wagi.

Uwaga: Świnie bekonowe, są to świnie białe, pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych.

Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekonniarni ceny orientacyjne są o 5 proc. wyższe.

## Swiecie

Z Towarzystwa Przyjaciół Strzelca, Dn. 21 stycznia odbyło się walne zebranie miejscowego Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego. Zebrani przyjęli do wiadomości sprawozdania z działalności za 1932 ustępującego zarządu i udzielił mu absolutorjum. Następnie wybrano nowy zarząd w osobach: ob. prof. Sadekiewicz — prezes, ob. prof. Alf. Romer, wiceprezes, ob. Mazelewski — sekretarz, Z. Szczepański — skarbnik, ob. K. Schleifer, ob. H. Rumianowski, ob. Stega R. i ob. Schulz. Zebraniu marszałkował obyw. mec. Buczkowski, niestrudzony działacz na tutejszym terenie. Zebranie odbyło się na sali p. Chelstowskiego. Zainteresowanie sprawami obrad było poważne. Zebrało się obywateli członków koła 100. Ustępującemu zarządowi zgótowano okłaski jako uznanie za trud organizacyjny i pozytywne rezultaty pracy.

# Tragiczna pomyłka wartownika w Bydgoszczy

Szeregowiec 61 p. p. zastrzelił swego kolegę

Wczoraj w wczesnych godzinach rannych, przy wartowni 8 Dyonu Samochodowego w Bydgoszczy zdarzył się tragiczny wypadek, w wyniku którego poniósł śmierć szeregowiec 61 p. p. Józef Wojciechowski.

W czasie, gdy szeregowiec tego pułku, niejaki Jan Samolica stał na warcie, — w towarzystwie patrolującego sierżanta nadszedł szeregowiec Wojciechowski, który miał swego to-

warzysza zastąpić na posterunku. — Niewiadomo, czy śp. Wojciechowski nie slyszal ostrzeżenia wartownika, — czy też wartownik wziął w mroku sylwetkę żołnierza za osobę niepowołaną — dość na tem, że po przekroczeniu przez Wojciechowskiego przepisowej odległości — Samolica oddał strzał z karabinu. Kula ugodziła Wojciechowskiego śmiertelnie.

Na miejsce tragicznego wypadku

udała się natychmiast specjalna Komisja sądowo-lekarska, w celu przeprowadzenia wizji lokalnej. Mimowolnego, czy też nieostrożnego zabójcę aresztowano.

Dochodzenia prowadzi miejscowy pluton żandarmerii wojskowej. Blizszych szczegółów wypadku narazie brak.



**UWAGA UWAGA**

**KINO MARS KINO**

**Czar jej oczu**

z Janet Gaynor i Charles Farrell.

Wzruszył Olsnił Oczaruje

każdego wielkością tematu, wspaniałem

melodjami, wystawą i gra-

Reżyserji: Henry Kinga.

Przekonaj się, a nie pożałujesz!

Na scenie wystąpiła tancerka

ELI MAR, — duet LI MAR —

EDWARD ZYJMA.

Początek seansów o godz. 17, 19 i 21.

W niedzielę o godz. 15, 17, 19 i 21.

**KRONIKA**

niedziela  
29  
STYCZNIA

**TORUŃ**

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Walerego

Niedziela Franciszka

— Nocny dyżur aptek. Do środy dnia 1 lutego włącznie dyżuruje Apteka Centralna ul. Chełmińska. Na Bydgoskiem: św. Anny, Mickiewicza 98. Na Mokrem: „Pod Łabędziem“, Kościuszki 15.

**REPERTUAR TEATRU:**

Sobota, 28. bm. godz. 20 „Zonaty kawaler”.  
Niedziela 29 bm. godz. 16 „Zolnierz królowej Madagaskaru”.

Niedziela 29 bm. godz. 20 „Zonaty kawaler”.

Poniedziałek 30 bm. teatr nieczynny.

**REPERTUAR KIN:**

Mars — „Czar jej oczu”.  
Światowid — „Rome-Express”.  
Palace — „Nad ranem”.  
Lux — „Zemsta nietoperza”.  
Corso — „W sidłach przestępcy” i „Mifjon”.

**MOSKWA**

— Koło Krajoznawcze Młodzieży przy Państw. Gimnazjum im. M. Kopernika w Toruniu urządza w niedzielę, dnia 29 bm. o g. 17 w auli gimnazjum koncert muzyki lekkiej. W programie produkcje orkiestry gimnazjalnej i solistów. Ceny biletów: dorośli 50 gr, młodzież 20 gr.

— Kronika kościelna. Porządek nabożeństw w kościele św. Jana w niedzielę 29 bm jest następujący: 7 cicha msza św.; 8 nabożeństwo niemieckie; 9 gimnazjalna; 10 suma; 11,45 msza św. dla dzieci szkolnych; 15 nieszpory.

— Towarzystwo Czytelni Ludowych, tak jak wszystkie instytucje społeczne, znalazło się obecnie w trudnym położeniu finansowym. Wobec bezrobocia, ludzie mając dużo czasu, garną się do książki, gdyż ta odrywa ich myśl od trosk codziennych. Czytelników przybywa, a książek brak, niema bowiem funduszy na zakup nowych. Aby zasilić kasę, Towarzystwo postanowiło urządzić dnia 2-go lutego pierwszy wielki five-o'clock i dancing towarzyski w salach restauracji hotelu Polonji. Komitet ma nadzieję, że społeczeństwo toruńskie zrozumie potrzebę dostarczenia dobrej lektury najszerszym warstwom i dlatego poprze tę imprezę, przybywając jaknajliczniej w czwartek dnia 2 lutego do sali „Polonji”. Orkiestra wyborowa, lokal dobrze ogrzany (0176)

— Wpisy do 1-go lutego. Szkoła Buchalterji Nowoczesnej, stenografji, maszynopisania w trzech językach. Toruń, Małe Garbary 5 II p. Dyrekcja Berger-Boruta. (157)

— Przypominamy, że podwieczorek Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 17 „Pod Orłem” (199)

— Kursy wieczorne dla dorosłych gotowania i szycia rozpoczną się dnia 1 lutego. — Wpisy codziennie od 11—13 i 16—18 w sekretarjacie Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej — Toruń, Strumykowa 4. 187

— Zamach samobójczy. W dniu wczorajszym usiłowała popełnić samobójstwo przez napięcie się rozciężonego kamienia modrego niejaka Monika Wycińska bez stałego miejsca zamieszkania. Desperatkę odstawiono karetką pogotowia do szpitala miejskiego.

— Zgony. Dnia 27 bm. zmarł w Toruniu Władysław Dzingel ur. 1907; Ligja Malinowska ur. 1932; Romuald Malinowski ur. 1927; Leszek Dejowski ur. 1932; Ludwika Karczewska ur. 1922.

**Toruń 1233—1933**

**Medal pamiątkowy z okazji 700-lecia miasta**

Śladem ubiegłych stuleci, kiedy nadawano w Toruniu liczne medale, jak o tem świadczą bogate zbory w Muzeum Miejskim, że wymienimy m. in. ostatni medal, wybity w mennicy toruńskiej przed 200 laty z okazji 500-lecia miasta, nadto piękny medal, wybity z okazji 300-letniej rocznicy powrotu Torunia do Korony Polskiej, miasto wydało ostatnio medal pamiątkowy z okazji 700-lecia Torunia.

Projekt medalu wykonał art. rzeźbiarz p. Stanisław Repeta, członek Związku A. i. „Forma” przy Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, twórca pamiątkowego medalu wybitego ostatnio ku uczczeniu 100-nej rocznicy powstania listopadowego.

Medal z okazji 700-lecia Torunia wybity będzie w brzozy w Mennicy Państwowej w Warszawie.

Projekt przedstawia się bardzo ciekawie przez swe nawskroś nowoczesne ujęcie. Awers przedstawia ratusz toruński pod którym wkomponowany jest stylizowa-

wany współcześnie herb miasta (Ani.ł. trzymający tarczę herbową). W otoku bębna ukośne linie karleowane. Na rewersie (odwrotna strona) widnieją w podobnym do awersu otoku herby i w części górnej godło Państwa Polskie, w dolnej w odpowiednim układzie rytmicznoplastycznym herb Pomorza lewobieżnego „Grwi” i herb Zemi Chełmińskiej zarazem herb Prus Królewsko-Polskich — orzeł z mieczem w ręku — Koroną na szyi, obwinięty z czasów Kazimierza Jagiellończyka. Między godłem Państwem a dołną kompozycją herbów Pomorza w dolnej kapidarny napis: **TORUŃ 1233—1933**.

Medalem tym zainteresują się niewątpliwie wszyscy zbieracze numizmatyki i medali w Polsce. Niewątpliwie też jego forma wysoce artystyczna, jakoteż fakt, że medal ten stanowić będzie ciekawą kontynuację dawnej sztuki medalerskiej Torunia, pobudzi szerokie sfery do jego nabywania.

**Jeszcze tylko kilka dni Wystawy obrazów Konfraterni**

Wystawa obrazów Konfraterni przy ul. Chełmińskiej 16 zamyka już za kilka dni swoje podwoje. Właściwie wystawa już raz została zamknięta, wznowiono ją jednak, po zaistej dość ciekawej kolekcji obrazów ze zbiorów prywatnych. Tak więc dzisiaj Wystawa przedstawia się zwiędzającym już w nieco zmienionej postaci. Ponieważ dotychczas nie zamieściliśmy szczegółowego omówienia wystawy, spieszymy przy tej sposobności jeszcze naprawić ten błąd i dajemy poniżej krótką charakterystykę zgrupowanych na wystawie prac naszych artystów toruńskich.

W pierwszej sali, w której dawniej znajdowały się płótna Karnie, i wśród nich monumentalny akt, spotykamy się z nowymi pracami Wilka-Osseckiego, z którym Toruń miał sposobność zapoznać się osobno na jego Wystawie zbiorowej przed 2 lata. Podziwiamy znowu umiejętność opanowania krańcowo różnych technik. Z obrazów olejnych

zają się przytem zwartością kompozycji. Z prac Feliksa Gęstwińskiego znajdujemy kilka nastrojowych pejzaży morskich. Rzeźbę reprezentuje p. Zelek doskonale umodelowaną głową Marszałka Piłsudskiego i „Pięta” w drzewie oraz głową starca.

Następna sala zgromadziła liczne prace p. Grosa, z których wybijają się krajobrazy Torunia i umiejętnie i nastrojowo potraktowane kwiaty. Z prac młodej malarki p. E. Schulcówny bardzo dobre żywe akwarele, przedewszystkiem z rozmachem i pewnością rzucona na papier „martwa natura”. Stylizowane drzeworyty p. Zofji Wojniakowej ujęte są dekoracyjnie. Artystka ta daje się poznać również jako rzeźbiarka kilku nadobremi figurynkami.

W dalszych salach mieszczą się już obrazy z kolekcji prywatnej. Znajdujemy tutaj płótna starszych artystów różnych szkół jak i cały szereg prac artystów krakowskich dawniejszych i nowszych. Z dzieł tych wymienić należy „Długosza” Antoniego Gramatyki (ucznia Matejki), „Żołnierską dolę” Mirosława Dudy, „Araba” Suchodolskiego, „Weterana” Fabiańskiego, b. dobrego „Zadumę” Kaz. Olpińskiego, pejzaż nadoborski Aleks. Gieryskiego.

**BEZ**

przykuwają wzrok swoimi żywymi barwami głowy dziewczyny wiejskiej i ulana, z akwafort i akwafort czarują delikatnym rysunkiem pełne nastroju portrety i krajobrazy.

Z prac p. Anny Schulz-Kooperowej najlepsze kościół P. Marji i pełna sentymentu główka dziewczynki z jabłkami.

W drugiej sali na pierwszy plan wysuwa się dzieło malarskie p. Mazurka, który stał się pewnego rodzaju kronikarzem współczesnego Torunia, utrwalającym żywymi barwami piękno zakątków toruńskich, starych kościołów i murów. Na krajobrazach Mazurka pełno światła, słońca i życia (Motława, Kościół św. Jana, Krzywa Wieża, Słonecznik, Kasztany i in.). Niemniej doskonale w rysunku i pod względem kompozycji są portrety tegż artysty.

Prace p. Malessiny zdradzają rękę kobiecą tak techniką jak i lekkością rysunku, odzna-

**MASKI**

go, „Studjum kobiece” Józefa Czajkowskiego, „Tancerkę” Eng. Gaperla, dwa akty Pochwałskiego, „Araba” Suchodolskiego, „Weterana” Fabiańskiego, b. dobrego „Zadumę” Kaz. Olpińskiego, pejzaż nadoborski Aleks. Gieryskiego.

Wystawa Konfraterni jest dowodem, że garstka artystów toruńskich pracuje usilnie mimo ciężkich warunków na polu sztuki i mimo braku takiego zainteresowania ich pracami, jakiego należałoby oczekiwać. Ostatnie dni wystawy powany wszystkich, którzy tego nie uczynili, zapraszamy do jej zwiedzenia.

(Wystawa otwarta w dni świąteczne od 11—19, w dni powszednie od 11—14 i od 16—19 godz. Wstęp 50 gr., dla młod. eży 20 gr.)

**ŚWIATOWID**

Cały Toruń spieszy dziś na niebywały film detektywno-kryminalny

p. t.

**Rome-Expres z Conradem Veidtem**

Początek o godz. 5, 7, i 9-tej w niedzielę o godz. 3, 5, 7, i 9-tej.

**PALACE**

Dzisiaj 2 osoby na 1 bilet!

Piękny i wzruszający dramat młosny.

p. t.

**Płatna miłość nad ranem z Ramonem Navarro**

Dzisiaj na scenie rozgrywkę zapasniczą Czarna maska - z całym zespołem. Początek filmu 6, i 9-tej wai o 8-niej.

**Toruń pod znakiem krążka hokejowego**

**Mecz LKS. — TKSZ. o mistrzostwo Polski**

Niedzielny mecz hokejowy będzie należał do bodajże najciekawszych zawodów sportowych w Toruniu. Od wyniku zależą dalsze losy drużyny toruńskiej. Wygrana otwiera drogę do finałów w Krynicy, przegrana grzebie wszelkie szanse na wybitcie się z pośród drużyn polskich.

Zdają sobie z tego sprawę obie drużyny i przygotowują się też do zawodów nader skrupulatnie.

Mistrz Pomorza występuje jako faworyt, grając na swoim boisku, otoczony swoją publicznością. Za TKSZ-em przemawia też wieloletnia rutyna. Nie wystarczy to jeszcze do wygranej, wadywi umiejętności sasaża o zwycięstwie.

TKSZ wystąpi prawdopodobnie w zmienionym składzie ze względu na chorobę jednego z graczy. Skład przedstawiać się będzie następujący w bramce Stogowski, w obronie: Szczerbowski z Dolewskim, w atakach Gumowski, Ramzej, Suchocki i Żebik, Osmański, Menke, względnie Grenda lub Suchocki II.

Łódź przyjeżdża w swym najlepszym składzie. Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 15. Prowadzić je będzie specjalnie zaproszony międzynarodowy sędzia hokejowy p. Sachs.

Zawody odbędą się na ślizgawce miejskiej obok Kasy Chorych. Wstęp 1 zł. młodzież 50 gr.

**KINO LUX**  
Najwspanialsza premiera karnawałowa! Uczta dla komanów!  
100% amant filmowy IWAN PETEROWICZ najtęskniejsza filuterna ANNY ONDRA w najpiękniejszej i najmelodijniejszej operetce filmowej  
**Zemsta nietoperza**  
niezrównanego króla walcu Jana Straussa. Pełna przepychu i niewidziana dotychczas wystawa. Reżyser znakomity KAROL LAMFZ. Film, którego nikt zapomnieć nie zdoła.  
Początek o g. 5, 7 i 9. W niedzielę o 3, 5, 7 i 9.

**Godne naśladowania**

Towarzystwo Restauratorów w Toruniu uchwalilo na ostatnim walnym zgromadzeniu przekazać Miejskiemu Komitetowi Pomocy Bezrobotnym kwotę 100 zł.

Ofiarność Towarzystwa Restauratorów oraz zrozumienie konieczności spieszenia z pomocą tym nieszczęśliwym, którzy o zbawen są pracy i chleba zasługują a pełne uznanie, oraz na specjalne podkreslenie, gdyż właściciele poszczególnych zakładów gastronomicznych w Toruniu, mimo niezwykle ciężkiej sytuacji, w jakiej się zakłady gastronomiczne wskutek kryzysu znalazły, biorą udział w akcji pomocy bezrobotnym czy to w formie składania zbierania datków pieniężnych, czy też w formie dożywiania bezrobotnych.

Oby tak pojęty obowiązek obywatelski znalazł i w innych organizacjach, zwłaszcza zrzeszających t. zw. zawody wolne, jak najwięcej naśladowców.

**Na białym czworoboku**

**Zyciorys dwóch gwiazd z filmu Foxa „Moskwa bez maski”**

Elissa Landi urodziła się w Wenecji. Jest wnuczką b. cesarzowej austriackiej Elżbiety i córką hrabiny Zanardi-Landi. Kształciła się w Anglii. Tutaj też stawiała pierwsze kroki na deskach scenicznych. Wychowana bardzo starannie i wszechstronnie wykształcona, w młodości wielki talent literacki. Pierwsze jej utwory spotkały się z bardzo przychylnym przyjęciem ze strony krytyki. — Dla zapoznania się ze stosunkami, panującymi w teatrze, co było jej potrzebne do nowej powieści, przyjechała skromnie role w jednym z teatrów londyńskich.

Dyrekcja teatru już jej nie wypuściła. — Otrzymała poważną rolę w sztuce „The Storm” (Burza) i przez noc stała się ulubienicą Londynu. Wkrótce zaangażowano ją do Nowego Jorku, gdzie w sztuce „Farewell to Armé” (dowidzenia po wojnie) święciła niebywałe tryumfy. Na jednym z przedstawień obecny był dyr. Sheehan z „Foxfilm-Corporation”. Elissa Landi została z miejsca zaangażowana. Widzieliśmy ją już w Podniebnym romansie a ujrzemy w całym szeregu potężnych

**MARS**

filmów Foxa najnowszej produkcji jak „Devil's Lottery”, „Wiekied”, „The Woman i Room 13”.

W filmie „Moskwa bez maski” dała Elissa Landi w roli prześladowanej żydówki, prawdziwy koncert gry. Jej kreacja stoi na najwyższym poziomie artystycznym.

Lionel Barrymore jest starszym bratem Johna i Wthel oraz mężem Georgji Drew Barrymore, również znanej artystki. Barrymoreowie tworzą jak widzimy prawdziwą dynastję gwiazd kinowych. Lionel urodził się w Filadelfji i tutaj też debutował w sztuce teatralnej w której główne role kreowali jego rodzice. Kształcił się w Nowym Jorku, podróżował wiele, zwiedził cały świat. W Paryżu studiował malarstwo i zdobył sobie nawet duże powodzenie. Po wyjściu na rynek dźwiękówków Lionel Barrymore występuje w „Madame X”, „Człowiek którego zabiłem”, „Wolne dusze” i w całym szeregu innych. — Wszędzie zdobywa sobie najwyższe uznanie. Jest artystą z Bożej Łaski.

W wielkim filmie Foxa „Moskwa bez maski” kreuje Lionel Barrymore barona Andrzeja, szefa tajnej policji carskiej Rosji. Postać despoty i brutalna, odtworzona przez niego jest tak doskonała i żywa, że zatracą się pojęcie rzeczywistości. Każdy ruch, gest jest przestudjowany, przemyślany, wspaniale wykonany. Lionel Barrymore to mistrz nad mistrzami.

„Moskwą bez maski” ujrzemy już od wtorku tj. 31 bm. na ekranie kina „Mars”. (189)

**Pogodnie**

Przewidywany przebieg pogody w dniu 28 bm. Jeszcze dość pogodnie lub pogodnie. — Rankiem miejscami lekkie mgły. Nocą jeszcze dość silny, w dzień umiarkowany lecz już słabnący mróz. Słabe wiatry miejscowe.

## Programy radiowe

Sobota, dnia 28 stycznia

Warszawa 11,58 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12,10 Płyty gramofonowe 13,15 Poranek szkolny ze Lwowa; 14,00 Audycja żołniersko-strzelecka; 15,10 Urzędowy komunikat Państwowego Inst. Eksp. 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi z ramienia Wojskowego Inst. Naukowo-Wydawniczego red. P. J. Targ. 15,35 Słuchawisko dla dzieci pt. „Nasza Julka” podług Dąbrowskiej; 16,00 Płyty gramofonowe 16,40 „Tereny narcyjskie Huculszczyzny” wygłosi p. A. Heinrich; 17,00 Audycja dla chorych; 17,30 Komunikat Centralnego Biura Hydrograf. dla żegluga i rybaków; 17,40 „Co przyniosła nam rocznica Wyspiańskiego” wygłosi p. T. Makowiecki; 18,00 Muzyka lekka i taneczna, 19,00 Rozmaitości; 19,20 „Wiadomości ogrodnicze” — wygł. inż. Wł. Pietrzak. 19,30 „Na widnokręgu” 20,00

Muzyka lekka. 20,55 Wiadomości sportowe; — 22,05 Utwory Chopina w wyk. A. A. Hermelina 22,40 Feljton pt. „Mój pierwszy film” wygłosi p. H. Bujczyńska 23,00 Muzyka taneczna. — W przerwie od 23,30 wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na wyspie Niedzwiedziej.

Niedziela, dnia 29 stycznia

Warszawa 10,05 Nabożeństwo z Poznania — 11,35 Odczyt misyjny pt.: „Refleksje religijno-misyjne” wygłosi ks. dr. J. Pastuszka, profesor Uniw. Warszawskiego; 11,58 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12,15 Poranek symf. z Filh. Warsz. 14,00 Pogadanka konkursowa pt. „Hodujmy owce” opracował p. St. Siennicki, gospodarz z Daniłówki województwa Białostockiego 14,20 Muzyka ze Lwowa; 14,40 „Co słychać o czem wiedzieć trzeba” djałog wygłosi dyr. Sz. Mędrzecki. 15,00 Muzyka ze Lwowa. 16,00 Program dla młodzieży: a) Radjotyg. „Co się dzieje na świecie” b. Pogawędka dr. F. Burdeckie-

go pt. „Na czerwonej gwiazdce” 16,25 Płyty gramofonowe; 16,45 „Kolumna Zygmunta w Warszawie” wygłosi profesor H. Mościcki 17,00 Koncert solistów. 18,00 Rozmaitości; 18,25 Wiadomości bieżące; 18,30 Transm. z Auli Uniw. Warsz. odczytu Min. Eug. Kwiatkowskiego pt. „Bałtycka orientacja Polski” 19,25 Transm. z Krakowa „Audycja poświęcona pamięci i twórczości Jana Augusta Kisielewskiego; przemówienie wstępne dr. K. Czachowskiego i słuchawisko pt. „Mistrzynie” 20,00 Polskie tańce i pieśni ludowe. Wyk. orkiestra ludowa A. Stromberga i Wł. Kaczyńskiego; 21,30 Wiadomości sportowe; 21,40 Utwory na altówkę w wyk. M. Szaleskiego. 22,30 Muzyka taneczna z Krakowa; 23,05 Komunikat meteorol. Głównej Wojskowej Stacji Meteor. i komunikat policyjny — 23,10—0,20 Transm. z teatru „Morskie Oko” II części rewii pt. „Dodatek nadzwyczajny” (na wszystkie stacje).

Poniedziałek, dnia 30 stycznia

Warszawa 11,58 Sygnał czasu — Hejnał z Krakowa; 12,10 Płyty gramofonowe; 15,10 Urzędowy komunikat Państw. Inst. Eksp. 15,15 Komunikat gospodarczy; 15,25 Przegląd komunikacyjny; 15,35 Skrzynka pocztowa, dr. M. Stępowski; 15,50 Piosenki w wykonaniu Jeanette Macdonald i Maurice Chevalier 16,25 — Francuski (kurs elem) 16,40 Odczyt (z cyklu „Zagadnienia gospodarcze”) pt. „Bilans handlowy i bilans płatniczy” wygłosi p. W. Jastrzębowski; 17,00 Utwory na 2 fortepiany w wyk. Z. Dawidson i E. Rosenblumówna; 17,30 Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków 17,35 Pieśni w wykonaniu M. Leszczy. 18,00 Muzyka lekka; 18,50 Rozmaitości; 19,20 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. W. Tarkowski. — 19,30 „Na widnokręgu” 20,00 Skrzynka pocztowa techniczna omówi p. W. Frenkiel; 20,15 Opera z płyt gramof. 22,55 Urzędowy komunikat PIA i komunikat policyjny; 23,00 Muzyka taneczna.

Ma Pan leżącą bezużytecznie surową skórę?  
Chce Pan mieć z niej pożytek?  
Niech Pan odda do nowoczesnie  
urządzonej

# Fabryki Carbarskiej

Stanisława Szmakfefera  
w Solcu Kujawskim

a za tanie pieniądze otrzyma Pan produkt  
pierwszej jakości. 9889

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza niniejszym przetarg publiczny na dzierżawę a) restauracji kolejowej na stacji Chełmża i b) bufetu kolejowego na stacji Montowo z terminem objęcia w dniu 1 kwietnia 1933 r.

1) Osoby ubiegające się o tę dzierżawę mają wnieść oferty z dołączeniem życiorysu, poświadczenia obywatelstwa polskiego, odpisów świadectw oraz ewent. świadectwa o inwalidztwie wojennym, najpóźniej do 21. II. 1933 r. godz. 12 w południe.

2) Oferty z oznaczeniem cyfrowym i słownym oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego należy składać w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na dzierżawę a) restauracji kolejowej, b) bufetu kolejowego w Montowie.

3) Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach, że warunki dzierżawy są im dokładnie znane.

4) Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć za pośrednictwem P. K. O. na konto Nr. 170019 w kasie Dyrekcyjnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku wadium w kwocie ad a) 800 zł ad b) 500 zł, które w razie przyjęcia oferty będzie za trzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia będzie zwrócone. Kwit na wpłacone wadium winien być dołączony do oferty.

Jeżeli oferent, którego ofertę przyjęto, z jakiegokolwiek powodu nie zawrze umowy lub też nie obejmie prowadzenia przedsiębiorstwa w terminie umówionym, to wadium zatrzymane na poczet kaucji, przepada na rzecz Skarbu Państwa.

5) Ważność i skuteczność prawna zawrzeć się mającej umowy jest zawiasta od uzyskania przez dzierżawcę właściwej koncesji (patent) w myśl obowiązujących ustaw.

6) Oferenci związani są swymi ofertami przez przeciąg ośmiu tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.

7) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku zastrzega sobie prawo oddania wyżej wspomianej dzierżawy według swego uznania jednemu z pozostałych oferentów lub innej osobie z wolnej ręki, nie bacząc na wynik postępowania licytacyjnego.

8) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku nie bierze odpowiedzialności za niezawinione niedotrzymanie terminu oddania przedmiotu dzierżawy, oznaczonego w ogłoszeniu przetargu.

9) Oferent, którego ofertę przyjęto, ponosi koszt ogłoszenia przetargu.

10) Informacji bliższych udziela Wydział Osobowy (pok. 244) odczynnie, prócz dni świątecznych, w godzinach od 11 do 13-tej.

Otwarcie oferty nastąpi dnia 21. II. 1933 r. o godz. 13-tej.

Gdańsk, w styczniu 1933 r.

Zlec. Nr. 362 205  
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku.

### BYDGOSZCZ

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 28. I. o godz. 12 sprzedam w firmie „Rawa w/m. Śniadeckich 37 za natychmiastową zapłatą: 2 tawki stolarskie.  
Zlec. Nr. 265/8 190  
Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

#### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 28. I. 1933 r. o godzinie 12 sprzedam w firmie Rawa w/m. Śniadeckich 37 za natychmiastową zapłatą: 1 tawę stolarską.  
Zlec. Nr. 264/8 191  
Wierzbicki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

### KOSMETYCZNE KURSY

(4-ro miesięczne) dające prawo otwarcia gabine tu i wykonywania zabiegów kosmetycznych. Wykładowcy wybitni lekarze, Informacje, zapisy

142 „CEDIB”  
Bydgoszcz, Słowackiego 1.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek dnia 30. I. 1933 r. o godz. 9 przed poł. sprzedam przy ul. Toruńskiej 155 (dojazd autobusem) najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 2 biurka, 2 szafy, 5 łóżek, 5 stołów, 1 waga precyzyjna, 1 maszyna Remington, 1 szafa żelazna, 1 regał, 1 stolik, rury, 1 węzownica, 1 motor 5 P. S., 1 kompresor, 1 motor 5 1/5 P. S., 1 pompkę powietrzną, drut, 9 paczek lepnika, 14 beczek ochry czerw., 40 skrzyń kauczuku, 1 maszyna Itkalander, 1 mieszadło.  
Zlec. Nr. 246/8 208

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Magistrat miasta Bydgoszczy  
Wydział IX. ogłasza niniejszym

## PRZETARG

publiczny pisemny, na wydzierżawienie od 1. IV. 1933 roku na okres roczny, z prawem prolongaty, części: gruntów pól irygowanych, położonych w Kapuściskach Wielkich i Czereku Polskim — mianowicie:

a) w Kapuściskach Wielkich:

1. parca I. rola orna = 12 05 00 ha.  
2. Działka II. rola orna 1,82,50 ha.  
3. Łąki wielk. 18,41,10 ha i to: w działkach od 0,336 ha do 0,931 ha.  
4. stodołę murowaną, dach kryty papą, wielk. 20x10x10.

b) w Czereku Polskim

1. Działka I. rola orna 7,72,70 ha.  
2. Działka II. rola orna 1,82,50 ha.

Oferty bądź na cały obszar, bądź oddzielnie na poszczególne działki z podaniem wysokości dzierżawy rocznej za 1 ha, należy składać w zamkniętych kopertach w Rejestraturze Wydziału IX. gma. h. Gzowni (pokój 20) — gdzie też można otrzymać bliższe informacje — do dnia 6 lutego r. b. godz. 12, o którym to czasie nastąpi otwarcie ofert. Zastrzega się dowolny wybór oferenta, względnie nieprzyjęcie ofert.  
Zlec. Nr. 272/VIII. 192

(—) Inż. Ed. Tubielewicz,

Radca Budownictwa Magistratu.

W rejestrze handlowym „B” Nr. 21 Spółka Standard Bacon Sp. z o. p. w Świecie wpisano: Drugim kierownikiem spółki jest Otton Klatt w Bukówcu St. Prokury udzielono rolnikowi Walterowi Englerowi z St. Bukówca. Uchwałą z dnia 12. II. 1932 r. zmieniono § 5 i § 9 statutu.  
R. H. B. 21.

Świecie, dnia 15 listopada 1932 roku.

Sąd Grodzki.



## Ratujcie zdrowie!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

### Słynne od 50 lat w całym świecie ZIOŁA Z GÓR HARCUDRA LAUERA

jak to stwierdził prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena ½ pudełka 1,50 zł., podwójne pudełko 2,50 zł.  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

W rejestrze handlowym „A” pod Nr. 386 wp.sar.o następująca firma: Brunon Kierzkowski, kupiec w Świeciu. Duży Rynek nr. 12.  
R. H. A. 386. 209

Świecie, dnia 3 stycznia 1933 r.

Sąd Grodzki.

### Dog

zginał duży pies dog szary z białą pierśią, uszy obcięte. Doprowadzić — Toruń Warszawa 2. Wyplacę nagrodę. 667 212

174

174

174

174

## KASA CHORYCH w Grudziądzu

podaje do wiadomości, że

szczepienie ochronne przeciw błonicy i przeciw płonicy u dzieci członków Kasy Chorych

w wieku od 1 i pół roku do lat 8 włącznie

odbywać się będzie codziennie w ambulatorjum Kasy Chorych róg ul. J. Wybickiego i Ka. Budkiewicza I piętro, pokój Nr. 43 w godzinach od 13,30 do 14,30 począwszy od 1 lutego 1933 roku.

Dyrekcja Kasy Chorych:

Naczelny Lekarz:

(—) Dr. Tarkowski.

Dyrektor:

(—) Kucharski.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek dnia 30 stycznia br. o godzinie 13 sprzedawac będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającym w Małych Lniskach różne meble. Zbiórka reflektantów przed majątkiem. 211 669

Maćkowiak, komornik sądowy w Grudziądzu.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek dnia 30. I. o godzinie 10 sprzedawac będę za gotówkę więcej dającym w Grudziądzu przy ulicy Ogrodowej 23: samochód ciężarowy, maszynę do pisania, fortepian, harmonjum, bulet, kredens, stół rozsuwany, 12 krzesel. 668 212

Dobrzański, komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu

Wytworny Bydgoszcz, Krasniskiego 23. Początek o godzinie 7 i 9 wieczorem „Apollo” Dziś premiera

Najpotężniejsze arcydzieło polskie pod tytułem „ZEW MORZA”

oraz sensacyjny doświadek z życia Marszałka Piłsudskiego p. t. „Od Komendanta do Marszałka” Orkiestra pod batutą E. Górnego.

# Biały Tydzień

### zbliża się

Oczaruje wszystkich Pan Twardowski z księżycą zapowiedział swój przyjazd

Szczegóły w poniedziałek wieczór  
Przedprzedaż już we wtorek

„Za mały grosz Towarów Kosz”

## KAŁAMAJSKI

TORUŃ, Szeroka 21. — Telefon 196

### Krwisowe czasy!

### Krwisowe ceny!

# BIAŁY TYDZIEŃ

Telefon 674. w F-mie K. Jarociński, Toruń Rynek Staromiejski 31 od 1-go do 14-go lutego 33

będzie okazją taniego zakupu! Proszę zwiedzić mój skład bez przymusu konna i przekonać się za jak **baecznie niskie ceny**, można nabyć **rzeczywiście dobrowolności**.

Plótno 70 już od . . . . .	56 gr.	Plótna pościelowe 140 cm. już od . . .	1,35 zł.
„ 80 . . . . .	70 „	„ obrusowe 140 cm. . . . .	2,50 „
„ 80 Tyrolskie od . . . . .	90 „	Ręczniki kuchenne od . . . . .	35 „
„ 90 . . . . .	98 „	„ frotte . . . . .	45 „
„ 80 Poznańskie od . . . . .	82 „	„ wallove dobre . . . . .	50 „
„ 90 . . . . .	90 „	„ żakard . . . . .	1,05 „
Madapolam 80 od . . . . .	95 „	Koszulki dzienne już od . . . . .	1,00 „
„ 80 kol. bielizniane . . . . .	99 „	Chusteczki wielki wybór. Haftu obrzymi wybór, cenw niskie. Firanki — najnowsze wzory.	
Chifon bielizniane . . . . .	1,05 zł.	Serwetki deserowe . . . . .	0,53 zł.
Silesia . . . . .	1,07 „	„ obiadowe . . . . .	0,52 „
Nansuk 1200, sztuka 17 mtr. . . . .	29,00 „	„ Gątniury stołowe bardzo tanio.	
Obrusy z kol. brzegiem 140x180 . . . . .	5,20 „		

Plótna znanych fabryk jak: Zyrardów, W dzewska Manufaktura Scheibler i Grohmann, I. K. Poznański, Piotrkowska Manufaktura i Bracia Czechowiczka Andrychów.  
Skorzystaj z okazji! W niedzielę, 29 bm. wysawa. Skorzystaj z okazji!  
Nadzwyczajna okazja dla hoteli, restauracji, skadów i pensjonatów.

## BIAŁY TYDZIEŃ

rozpoczynamy z dniem 1 lutego r. b.

Obrzymi wybór po cenach fabrycznych: Bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej, koronek klockowych, haftów, chusteczek, ręczników, fartuchów, robotek i t. p. Towary zimowe wysprze lajemy niżej cen fabrycznych. Na inne artykuły od 20% rabatu. Jedyna okazja taniego zakupu:

Koszule damskie od zł. 0.80, koszule damskie nocne m. od zł. 2.50 koronki klockowe metr już od 5 gr.

Firma Jan Kawecki, Toruń, ul. Szeroka 22.

Prosimy naszych Szan. Odbiorców zwiedzić naszą wystawę i skład aby poznać nietylko niskie ceny.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 31 stycznia 1933 r. o godz. 1,30 w południe sprzedawac będą u ekspedytora Bichejo w Toruniu przy ul. Mostowej: 1 rower męski, szafy, stoły i krzesła.  
Kozak, komornik sądowy w Toruniu ul. Kościuszki 9.

### PRZETARG.

Dnia 28 stycznia 1933 o godzinie 10 sprzedawac będą na rachunek masy upadłościowej wdowy Marji Kuhn Drogerja Sanitas w Toruniu ul. Szeroka 43 za natychmiastową zapłatą najwięcej dajacemu: artykuły drogeryjne, kosmetyczne, fotograficzne, chemikalja, tapety i artykuły mlarskie.  
(-) Chrzanowski, komornik sądowy w Toruniu.

W rejestrze handlowym wpisano przy firmie Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe dawniej C B D e trich: Syn Tow z ogr odp Toruń w dniu 10 stycznia 1933 r. Prokura Feliksa Mrugawekiego wygasła 202 Zlec. Nr. 55/IX.  
Sąd Grodzki, Toruń.



Ktokolwiek zeczy sobie posiadać **własna osada** lub zamienić wysok procentowaną hipotekę na niew pow edzialną po yezkę amortyzacyjną — n echaż zarzada przys ania bezpiecznego prospektu od: Spółdzielni-H poteczno-Kredytowa Sp. z o. o. (e. G. m b H.) Gdańsk, Hansaplatz 2 b. Dotychczas przyz delono ponad złotych 1.000.000, 8906

Informacyj uziela: w Gdyn p. K. Ulrichs, Kamienna Góra „Belweder” w Grudziadzu p. L. Weiss, Plac 23 Stycznia 18, w Bydgoszczy p. H. Bichler, ul. M. Focha 47, w Toruniu p. M. Woloszczuk, Warszawska 7, w Inowroclawiu p. I. Chudziński, Kasztelańska 7

**NIE KUPUJ BEZWARTOŚCIOWYCH PREPARATÓW SZTUCZNYCH**  
**W ARTRETYZMIE CHOROBAK WNIROBY ZOLAPKA INEREK VICHY-ETAT**  
SZKUTECZNE SA JEDYNE NATURALNE PRODUKTY ZE ZWIERNEM

Z prawam szkół państwowych 8056  
**8-klasowe gimnazjum żeńskie G. Winogrodzkiego w Wejherowie**  
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

w Gdajnski to „Salvator” z beczki [9982] „Hungaria” Toruń, Prosta 19.

**TOWARZYSTWO B. WOJARÓW W GDAŃSKU** urządza w niedzielę 29-go stycznia 1933 r. **Uroczysty Obchód 70 rocznicy Powstania Styczniowego**  
Program:  
1) Godz. 12<sup>30</sup> w sali kina „Capitol” w Gdańsku, Langearten  
Poraz pierwszy w Gdańsku wywielanie znakomitego polskiego filmu dźwiękowego **Dziś i jutro z Pawlaka**  
2) Godz. 19-ta w sali „Café Bischofshöhe”, Bischofshöhe 23.  
**Uroczysty wieczór z bardzo urozmaiconym programem.**

**Pokoje** komfortowo umeblowane, tel on, izaienka, arzymanie (wyborowa kuc nia) lub bez, do wynajęcia zaraz: ul. Moniuszki 25. drug e piętro obok Dyrekcji Lasów Toruń.

**Mieszkanie** (ładny pokój) czynsz rok z opory. Toruń, ul. Podmurza 44. 198

**Szoferow** orz amatorów kszalać szybko i tanio kursy samochodowe **Z. KOCHAN KIEGO** w Bydgoszczy, ul. 3-go Maja 20, tel. 11-85. Zapisy każdego czasu opłata ratami. Egzamin w Bydgoszczy i w Toruniu 194

**Zainteresowany** Czy dwa odebrane? Czekam... A.

**FLAKI „HUNGARIA”** Toruń, Prosta 19. 9983

**Siała praca akwizycja** Wtrobry złote i srebrne na raty! Zbyt łatwy. Zarobek zł. 300 — mies. Akwizytorzy w całej Rzeczypospolitej poszukiwani. racchowść lub jakako wick kaucja niewymagana. Otery „Eternitas” Sp. z o. o. Warszawa B. J. ul. Hortensja 6. 9977

**OWAGA:** Pierwszorzędna obsługa przez fachowców z Polski w salonie fryzjerskim dla pań i panów naprzeciw dworca w hotelu „EDEN” **GDANSK.** Ceny zerownie niskie

**Poszukujemy stolarza** obecnego z reparacją łożu i bujowa kajaków. Najchętniej znanego. Mieszkanie pokój z kuchnią; do dyspozycji. Oferty z podaniem warunków składać do Adm nistracji „Dnia Pomorskiego” pod nr. 2703. (89)

**Emergowany podurzednik** państwowy poszukuje posady jako woźny lub jakiej pracy biurowej. Władam językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Uposażenie minimalne. Pracę przyjmę od zaraz. Zgłoszenia do Administracji „Dnia Pomorskiego” Toruń. 98

**Nieruchomości** sprzedam zaraz 3 mieszkania wolne i duze warsztaty elektr. światło i sila — bardzo tanio. (pośrednictwo nie wykuczona). Informacje 10 Toruń, Podgórna 64. (177)

**Jadalnie, sypialnie, kuchnie** na sprzedaż Grudziadz, Spichrzowa 53 (obok Magistratu). Ceny niskie, wykonanie pierwszorzędne. 124

**OBIADY** z 3 dań 1 zł. „HUNGARIA” 10 UŃ, Prosta 19. 9984

**Duży** samochód ciężarowy 6 m ładowności do wszelkich transportów. przeprowadzek i t. p. wydzierżawić. **SCHMAUTZ,** Bydgoszcz Sobieskiego 2, telefon 2323. 118

**Teatr Polski w Toruniu Reperluar** W sobotę dnia 28 bm o godz. 20-tej premiera **„Zona y kawaler”** Komedja muzyczna w 3 aktach Fr. Fiszel’a. Leg. zniżk. 33%

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 16-tej Przdstawienie popołudniowe po cenach zniż. **„Zeln erz krowcy „ladagaskaru”** Krotchw la w 3 aktach St. Dobrzańskiego.

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 20-tej **„Zonatu kawaler”** Komedja muzyczna w 3 aktach Fr. Fiszel’a. Leg. zniż. 33%

W poniedziałek 30 bm. teatr nieczynny  
We wtorek dnia 31 bm. o godz. 20-tej **„Zonatu kawaler”** Komedja muzyczna w 3 aktach Fr. Fiszel’a. Leg. zniżk. 33%

**Zanim** kupisz nowe, obejrzyj używane łózka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszynny do szycia, patelony, futra, oficerski marynarski helm mundur galowy, kilimy, płaszcze, ubrania, obuwie powózka parokon na sortownicę do kaszy teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do kraiania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

**„Stała okazja”** Bydższcz, Gdańska 10.  
**„Okazjopol”** Grudziadz, Plac 23 Stycznia 28.

**Węgiel** koks, drzewo ze składnicy przy ul. Żeglarskiej 24, i loco dom dostarcza „Wolhan” Toruń, Szeroka 37. L. telefon 92. 9996

**Kanarki** tania na sprzedaż. Szule Toruń, Most Pauliński 2. (obok Gimnazjum Męskiego). 197

**Trykotażę** czysto wełniane wykonanie na miarę po bardzo przystępnych cenach. **Wytwórnia Trykotów w. Sabina Szeflerowa** TORUŃ, ul. Szczytna 17.

**Okazja!** Sprzedam korzystnie: fortepian, salon stłowy, cykl krajobrazów, oryginały malarsza brochockiego, maszar elektryczny, radio 3 lampowe, lornetę Zeisa, baryton, lustra, obrazy, zegary, maszyny do szycia, rowery, płaszcze i detki rowerowe, urządzenie sklepowe, sypialkę malowaną na dąb, oddzielne szafy, łózka, stoły, krzesła, futra; p żmowce szopy i inne, uardetobę, obuwie i wiele innych przedmiotów. 9703

**„Sklep Okazyjny”** ul. Groblowa Nr. 3. obok Rybnego Rynku, Grudziadz.

Przysposabiam do egzaminów, udzielam **lekcyj** francuskiego, angielskiego, niemieckiego i grv na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4, Toruń. 801,5

**Jadłodajnia** dobrze zaprowadzona na ruchliwej ulicy z kompletnym urządzeniem na sprzedaż. Oferty „Dzień Pom.” Toruń. (196)

**Pianino** pierwszorzędne sprzedam tania byle zaraz. Toruń, Kazimierza Jagiellończyka 8. drugie wejście. partor pra’ wa. 215

**Zwózki Transportu mebli** przeprowadzkę wyścielane wozy meblowe **Magazynowa e** we własnych zdrowych jasnnych, suchych magazynach **Ekspedycje** towaru i bagażu wykonuje **najtaniej** **Łuwik Szymański** Toruń 8 07 Żeglarska 3. telef. 9-9

**Kresowianka** Salon Mód wykonuje suknie od 7 złotych na kostjumy oraz palta ceny zniżone. Zurnale francuskie. Toruń, Jęczmienna 22 m. 5. 200

**Szkoła tańców** Janiny Warny wucza szybko tańczyć. Ostnia nowosć sezonu Nowy kurs 31 stycznia. Toruń, Prosta 2A. 1201

**ODZIEŻ** balowa i wieczorowa czyszczy chemicznie najszybciej i najtaniej **„BARWA”** Kałamajskiego Toruń ul. Szeroka 21.

**Ładny** pokój umeblowany do wynajęcia. Toruń, Koszarowa nr. 9. m. 1. 203

**Dr. med. Giżycki** lekarz — specj. chorób zębów i ust **przeprowadził s e** z Placu centralnego na ul. Gdańska 22 telefon 4 9 **w Bydgoszy** naprzeciwko cukierni Grey’a 19,5

Selegramy

Z ostatniej chwili

Budżet Rzeczypospolitej w oświetleniu ministra Zawadzkiego

Exposé Ministra Skarbu w komisji sejmowej

Warszawa, 28. 1. (PAT). W dyskusji nad budżetem Min. Skarbu pierwszy przemawiał poseł Czernichowski (BBWR) i podkreślił, że w sytuacji gospodarczej kraju daje się odczuć tendencja do pewnej stabilizacji. Potwierdza to wykaz wpływów z danin. W interesie wszystkich obywateli leży, aby ustawa o spłacie zaległości podatkowych nie była wykonywana formalistycznie i rygorystycznie, lecz żyłowo. Nawiązując do zarzutu, jakoby przewidywano wprowadzenie nowych podatków, mówca podkreśla, że w budżecie nowych podatków nie ma. Podatek majątkowy nie jest nowy, opiera się on na dotychczasowej ustawie.

Przechodząc do kredytów zagranicznych i stosunków państw dłużniczych do wierzycielskich, mówca podkreśla, że silne nawet finansowo państwa idą już na pewne rewizje, my zaś całkowicie honorujemy nasze zobowiązania. Przechodząc do sprawy Banku Gospodarstwa Krajowego, mówca podkreśla, że kursujące na ten temat pogłoski są bardzo szkodliwe.

Posel Sanojca stwierdza, że jeżdżąc po wsiach, nie słyszał, aby chłopci narzekali na podatki państwowe, narzekają na podatki samorządowe. Jest ogólne przekonanie na wsi o konieczności podjęcia robót publicznych.

Na tem dyskusja została wyczerpana i za rządzonej przerwy 15 minutowej, poczem zabral głos p. minister skarbu Zawadzki.

„Wysoka Komisjo! Popгляд mój na ogólną sytuację budżetową. Względem na początek listopada w exposé, które miałem na plenum Sejmu. Nic istotnego w tem, co powiedziałem zmienić nie mogłem. Przemówienie moje o ogólnej polityce rządu, koncepcji budżetowej, opracowanej przez rząd spotkało się z licznymi krytykami m. in. na wczorajszym posiedzeniu tej komisji. Zarzuty te dają się streścić do dwóch: z jednej strony, że wydatki zostały zapreżminowane za wysoko, z drugiej, że dochody zostały również za wysoko zapreżminowane i że deficyt, który został przewidziany przez wniesiony projekt rządowy będzie znacznie i to znacznie wyższy. Proszę państwa! Ja nie ludzę się, żeby sytuacja nasza była łatwa. Sytuacja nasza w roku bieżącym jest trudna. Tak samo trudna, jak od dwóch lat. Z temi trudnościami przez dwa lata dawaliśmy sobie radę i w dalszym ciągu radę sobie damy.

Pomiędzy zarzutami, które czytałem w prasie, a które znalazły oddźwięk na wczorajszym posiedzeniu spotkałem się z tem, że to, co mówią o utrzymaniu równowagi jest nieprawdą, że tej równowagi nie ma. Gdy mówimy o równowadze budżetowej, to mam na myśli coś innego. Mam na myśli, że W KAZDYM OKRESIE MOŻEMY PRZEWIDZIEĆ POKRYCIE NA WSZYSTKIE WYDATKI, że nie przedsiębraliśmy i nie przedsięberzemy takich wydatków, na które nie ma pokrycia i wobec tego nigdy nie znajdowaliśmy się i nie znajdujemy się w takiej sytuacji, aby uciekać się do jakichkolwiek źródeł niebezpiecznych dla podstaw naszej gospodarki narodowej, w ten sposób, czy inaczej pomyślanych. To jest równowaga, która jest istotną wartością i istotnie niezbędna. To jest ta równowaga, która została przez dwa lata pomimo trudnej sytuacji zapewniona, to jest równowaga, którą możemy zapewnić w dalszym ciągu, analizując dokładnie wydatki, które nas czekają i wiedząc, jakie mamy środki do pokrycia tych wydatków.

Wydatki te były przedmiotem badania na szeregu posiedzeniach poprzednich. Przypuszczam, że analiza ta potwierdza to, że wszystkie wydatki, które zostały zapreżminowane, są wydatkami niezbędnymi. Gdyby się nie znalazło pokrycia na wykonanie tych wydatków, to właśnie one nie zostałyby dokonane.

Przechodzę do strony dochodowej. Istotnie dochód Ministerstwa Skarbu przedstawia się jako najważniejsza część ogólnego dochodu budżetowego. Razem z administracyjnymi dochodami, dochody Min. Skarbu wynoszą około 86 procent. Jeżeli chodzi o wpływy z podatków, danin i monopolu, to przekraczają one 80 procent ogólnych dochodów budżetowych. Oczywiście, że równowaga budżetowa będzie zależała od tych dochodów ze źródeł zarządzanych przez Ministerstwo Skarbu.

Spotkałem się w ostatnich chwilach z pesymistycznymi zapatrywaniami na dochód społeczny. Uważam, że zapatrywania te są istotnie pesymistyczne. Tego pesymizmu rządu urzymywać nigdy nie będzie mając po temu podstawy. Powtarzam, że zdaję sobie sprawę z trudności sytuacji. Wiemy, że rok 1932 był w porównaniu z r. 1931 znacznie gorszy, tak jak rok 1931 był gorszy w porównaniu z r. 1930. Jednakże rozwój wypadków, idący już od jesieni, pozwala przypuszczać, że DALSZEGO POGORSZENIA NIE BĘDZIE dlatego, że dalszego pogorszenia nie ma w tej chwili. JEST NAWET POLEPSZENIE.

Bardzo charakterystyczne cyfry podał nam wczoraj p. referent. Cyfry opłat stempłowych, Opłaty stempłowe są rzeczywistym bardzo dobrym wskaźnikiem ogólnej sumy transakcyjnej, ogólnej masy obrotów. To też, o ile opłaty stempłowe przez te wszystkie lata zmniejszały się, o ile szczególnie zmniejszały się przez pierwsze miesiące roku zeszłego, to pod koniec roku nastąpiło pewne wyraźne ustabilizowanie, a początek roku bieżącego wykazał pewien wzrost.

Chciałem zwrócić uwagę panów ściśle na to, co mówię. Powiadam: NIE WIDZĘ, OBJEKTYWNYCH FAKTÓW, UZASAD-

NIAJĄCYCH TWIERDZENIE O POGARSZANIU SIĘ SYTUACJI WIDZĘ OBJEKTYWNE FAKTY, POZWALAJĄCE PRZYPUŚCZAĆ, ŻE SIĘ POLEPSZA. Nie twierdzę, że ta sytuacja się polepsza. W szczególności nie twierdzę, nawet nie sądzę, aby okres najbliższego półroczia i roku mógł być okresem dobrej konjunktury. Przeciwnie analiza ogólnej sytuacji gospodarczej doprowadza mnie do wniosku, że na tę dobrą konjunkturę jeszcze znacznie za wcześnie. Więc NIE MÓWIĘ TU O DOBREJ KONJUNKTURZE. MÓWIĘ O PEWNEM LEKKIM POLEPSZENIU.

Jeżeli nawet przypuścimy, że JESTEŚMY W OKRESIE LIKWIDACJI KRYZYSU w okresie jak wiadomo najcięższym, to jednak są tu możliwe pewne zmiany. Opiaram się na następujących przesłankach. Niema już od dłuższego czasu żadnej nadprodukcji. Niema wytwarzania na skład. Czy z drugiej strony obieg pieniężny przedstawia jakie groźne cechy? Znowu przybliżone porównawcze cyfry doprowadzą do wniosków, że tego niema. Niema ani nadmiaru zapasów, ani braku zapotrzebowania ze strony społeczeństwa. — JEST W TEJ CHWILI TRUDNOŚĆ POŁĄCZENIA SPOŻYWCY Z WYTWÓRCĄ. Niema także inicjatywy, która by to połączenie stosowania produkcji do potrzeb spożycia mogła doprowadzić do skutku. Akcja rządu od dłuższego czasu jest skierowana ku temu, żeby tę inicjatywę pobudzić.

Przechodząc do zagadnienia zaległości podatkowych, p. minister oświadczył, że likwidacja tej zaległości odbywa się dwiema drogami. Z jednej strony przez umorzenie zaległości nieściągalnych, z drugiej przez ułatwienie społeczeństwu tych zaległości, które

można ściągnąć. W ten sposób udało się zlikwidować około 5 milionów zaległości. Zaległości wzrastały stale do dnia 1 stycznia 1932 r. Obecnie zaczynają się również stale zmniejszać. W każdym razie ściśle przestrzegamy tej zasady, że bieżące podatki muszą być wpłacane.

Mówiąc o zaległościach egzekucyjnych, p. minister poruszył sprawę podatku majątkowego. W sprawie tej jest odpowiedni projekt opracowany. Projekt polega na tem, żeby obciążać czystą wartość majątków po potrąceniu wszystkich ciężarów obciążających, te wartości podatkiem rocznym w sumie 2 promille. Natomiast nie byliśmy za wprowadzeniem nowych podatków. Za wprowadzeniem tych podatków, o których mówił poseł Pola-kiewicz również nie jesteśmy dlatego, że ściągnięcie tych podatków byłoby rzeczą trudną i kosztowną. Już w przeszłym roku, kiedy była mowa o nowelizacji podatku dochodowego, przeciwstawiłem się projektowi rozciągnięcia tego podatku na tych, którzy dotychczas byli z niego zwolnieni. Jeżeli chodzi o podatek przemysłowy, to referent proponuje zmniejszenie go o 59 milionów zł. w stosunku do sumy uzyskanej w ostatnim roku kalendarzowym.

Teraz jeszcze skierowano do mnie prośbę, abym przedstawił Sejmowi dokumenty, odnoszące się do pertraktacji naszych z rządami wierzycielskimi, w szczególności z rządem Stanów Zjednoczonych. Co do długów między państwowych, te dokumenty zostaną przedstawione, tak że to życzenie panów będzie spełnione.

Zkolei zabral głos referent Hołubiński, który po szeregu wyjaśnień postawił wniosek: Wobec przedłożenia Sejmowi przez NIK. sprawozdania z dokonanej rewizji BGK, wnioska budżetowa wnosi: „Wysoki Sejm uznaje komisję Klubu Narodowego w tej sprawie za bezprzedmiotową.“ W głosowaniu przyjęto w drugim czytaniu najpierw budżet Min. Skarbu z poprawkami referenta, następnie zaś powyższy wniosek.

Następne posiedzenie dziś o godz. 10.30.

„Polsce zależy na normalnych stosunkach z Gdańskiem“

Z 72 posiedzenia Sejmu

Warszawa 28. 1. (Pat) Otwierając wczorajsze posiedzenie Sejmu p. marszałek Świtalski zawiadomił Izbę, że od p. ministra sprawiedliwości otrzymał pismo z wnioskiem oskarżyciela prywatnego Nowaczyńskiego o zezwolenie mu na pociągnięcie do odpowiedzialności karno-sądowej posła Marjana Dąbrowskiego. Marszałek odesłał wniosek do komisji regulaminowej i nie tykalności poselskiej.

Posel Tebinka przedstawił czwarte sprawozdanie komisji skarbowej, dotyczącej umów, zawartych między Rzpłtą a W M Gdańskiem: 1) w sprawie ochrony i pomocy prawnej w dziedzinie podatkowej, 2) w sprawie zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu w dziedzinie podatków bezpośrednich, 3) celem uchylenia dwukrotnego opodatkowania w zakresie opłat stem-płowych od weksli, 4) celem uchylenia dwukrotnego opodatkowania w zakresie danin na przy-padek śmierci. Referent wskazał m. in. że te projekty są dla Gdańska korzystne, i fakt, że Sejm zatwierdza je prawie jednogłośnie dowodzi, że PAŃSTWU POLSKIEMU ZALEŻY NA NORMALNYM ROZWOJU STOSUNKÓW GO-SPODARCZYCH Z GDAŃSKIEM.

Izba przyjęła je w drugim i trzecim czytaniu.

Po referacie posła Moczulskiego (BBWR) przyjęto projekt ustawy, dotyczący sprzedaży i zamian gruntów państwowych. Poseł Podowski (BBWR) referował projekt ustawy o wpisywaniu do ksiąg hipotecznych na rzecz skarbu państwa prawa własności nieruchomości państwo-wych, będących w zarządzie przedsiębiorstwa

Polska Poczta i Telegraf. Projekt oparty jest na dekreście Prezydenta, który reguluje podobne zagadnienia dla kolei. Projekt przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Posel Minkowski (BBWR) zreferował projekt ustawy ramowej, regulującej w sposób ogólny kwestję dostaw i robót na rzecz skarbu państwa samorządu i instytucji prawa publicznego. Projekt ten zabezpiecza preferencje dla przedsiębiorstw i surowców krajowych. Izba przyjęła projekt w drugim i trzecim czytaniu. Poseł Pimonow (BBWR) przedstawił sprawozdanie komisji robót publ. o rządowym projekcie ustawy o kierowaniu robotami publicznymi i sporządzaniu projektów tych robót, na obszarze miasta Gdyni. Projekt przyspiesza wejście w życie odnosnego rozporządzenia Prezydenta. Izba przyjęła projekt w drugim i trzecim czytaniu.

Po referacie posła Piastuchńskiego przyjęto rządowy projekt ustawy w sprawie częściowej zmiany ustawy o izbach morskich. Projekt ma na celu utworzenie odwoławczej izby morskiej przy otwartym sądzie okręgowym w Gdyni — wobec zniesienia sądu okręgowego w Starogardzie.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji szereg projektów ustaw bez dyskusji. Przy pierwszym czytaniu noweli do rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych

Przy tym samym punkcie porządku dziennego przemawiał poseł Reger (PPS) oświadcza-jąc się przeciwko projektowi i twierdząc, że godzi on rzekomo w interes pracowników umy-

ślów, zwłaszcza bezrobotnych. Projekt w pierwszym czytaniu odesłano do komisji ochrony pracy.

Następnie przystąpiono do nagłośnienia wniosku posłów Str. Ludowego w sprawie naruszenia art. 21 Konstytucji o nietykalności poselskiej przez starostę w Ropczycach w województwie krakowskim. W tej sprawie wiceminister Korkak wyjaśnił, że starosta w Ropczycach wydał w dniu 7 bm. cztery orzeczenia co do osoby posła Stachnika (Str. Lud.), opiewając na grzywnę pieniężną z zamianą na areszt w związku z ustawą o zgromadzeniach. Nie wchodząc w meritum stawianego przez starostę zarzutu, wiceminister komunikuje, że orzeczenie to jako niezgodne z art. 21 Konstytucji zostało przez wojewodę krakowskiego w trybie nadzoru, w drodze zastosowania art. 101 rozporządzenia Prezydenta o postępowaniu administracyjnym uchylone dnia 19 bm. Nadto starosta został pouczony przez wiceministra o niedopuszczalności jego postępowania w danym wypadku i pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej. — Poseł Babski (Str. Lud.) który miał przemawiać za nagłośnieniem i poseł Siciński (BBWR) przeciwko wnioskowi rzekli się głosów. Izba odrzuciła nagłość, a marszałek odesłał wniosek jako zwykły do komisji administracyjnej.

Po wyczerpaniu porządku dziennego marszałek Świtalski oświadczył, że Konstytucja poleca Sejmowi zatwierdzenie budżetu do dnia 15 lutego. Wobec tego proponuje marszałek rozpocząć debaty budżetowej dnia 3 lutego o godz. 16 z tem, że obrady Sejmu będą się toczyły dnia 4 lutego, poczem od dnia 6 do 11.

Ogłoszenia: wiersz milim., na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobny składzie 25% drożej.  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niższe, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.  
W Gdańsku za wiersze mm na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
10 fen.  
Czytanie za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 50 fen.  
Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk  
zreperowane miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 5.  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszański Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann,  
Gdańsk, Kaszubacher Markt 21, I. p.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Milenikow Gdynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawalkowski  
Inowrocław, Rynek 25.  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanaub. Grudziądz, Rynek 10/11  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwa: „Dziennik Pomorski“, „Dziennik Bydgoski“, „Gazeta Morze“,  
„Dziennik Grudziądzki“, „Dziennik Kulawski“  
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Reptniczej S. A.  
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — zł  
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł  
z odnośnieniem . . . 4,50 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7. — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za-  
kładzie strażki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma